

Konkurs



pocieszajki
MP3

Konkurs pod patronatem burmistrza Jarocina

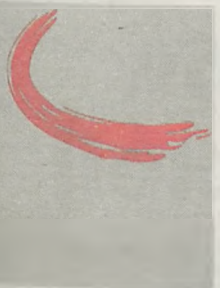
Nagroda za słowa

nagroda główna
aparat cyfrowy



Nagrody finansowane są z budżetu Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

GAZETA



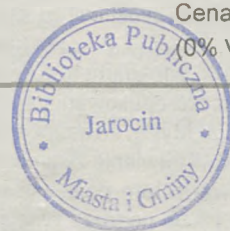
Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

Nr 16 (914) 18 kwietnia 2008
www.gj.com.pl

ISSN 1230-851X
Nr indexu 34382X

Cena 2,50 zł
(0% VAT)



ILE KOSZTUJE WESELE?
JAKĄ WYBRAĆ SUKIENKĘ
I WIELE INNYCH
WAŻNYCH RZECZY
DLA PARY MŁODEJ



Pociąg
do pociągów



Kilkuset jarociniaków spotkało się w sobotę na jarocińskim dworcu kolejowym, żeby zobaczyć zabytkowy parowóz i wagony retro.
Czytaj na str. 9

POLICJA DO WALKI Z KORUPCJĄ NA TROPIE W JAROCINIE

Leczyli zdrowych

Abstynenci dowiadują się, że leczą się z problemów alkoholowych, zdrowi że spędzili tygodnie w szpitalu... Policja do walki z korupcją na tropie lekarzy przyjmujących w Jarocinie. Dochodzenie ma wyjaśnić, czy doszło do wyłudzenia pieniędzy z Narodowego Funduszu Zdrowia.

Kogo przesłuchuje policja?
Kto wyłudził świadczenia? s. 3



Boruc w Jarocinie

Artur Boruc, bramkarz reprezentacji Polski i Celticu Glasgow gościł w poniedziałkowe przedpołudnie w Jarocinie. Jego wizyta związana była z finałem akcji „Dziecięca Eskort”, organizowanej przez McDonald`s. Setka wylosowanych dzieci z całej Polski walczyła na obiektach spółki Jarocin-Sport o zakwalifikowanie się do grupy 44 osób, które utworzą cztery drużyny rywalizujące ze sobą

w cyklu teleturniejów transmitowanych przez telewizję POLSAT. Zwycięska ekipa będzie wyprowadzała reprezentantów Polski na mecz z Niemcami podczas Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej.

Rozmowa z Arturem Borucem s. 20

NOWE MIASTO
PIJANY
ROWERZYSTA
UCIEKŁ
ZE SZPITALA

Czytaj na str. 4

ŻERKÓW
ŚMIECI
MAKSYMALNIE
DROGIE?

Czytaj na str. VI

Śmierć
na torach

17-letni mieszkaniec Jarocina zginął pod kołami pociągu. Tragedia rozegrała się w poniedziałek wieczorem na torach kolejowych między Jarocinem a Witaszycami. - Zgłoszenie przyjęliśmy o 21.05 - relacjonuje asp. Maciej Bierła z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Na razie nie wiadomo, jak doszło do zdarzenia. (ag)

Myślenie „do przodu”



PIOTR
PIOTROWICZ

W Jarocinie otwarto najnowocześniejsze w regionie centrum gospodarki odpadami. Ma obsługiwać kilkanaście okolicznych gmin. Fakt, że gminna spółka, a tak naprawdę gmina, zdecydowała się na tę inwestycję, pokazuje autentyczne myślenie „do przodu” jarocińskich decydentów. Bo na śmieciach naprawdę można nieźle zarobić. We wszelkich programach związanych z ochroną środowiska, gospodarka odpadami zajmuje jedno z najważniejszych miejsc. Stąd już dziś warto myśleć, jak w drugim etapie inwestycji wykorzystać fundusze unijne. To banalne stwierdzenie, ale myślę, że należy je często powtarzać. Tym bardziej, że start po środki europejskie z takim nowoczesnym zakładem, jako kartą atutową, musi być znacznie łatwiejszy.

Takie nowoczesne centrum gospodarki odpadami to również ważna inwestycja w procesie ekologicznego edukowania społeczeństwa, szczególnie młodego pokolenia. Myślę, że nauczyciele zasypią prezesa Małyszki prośbami o umożliwienie zwiedzenia tego zakładu. Tłumaczenie, dlaczego warto tam pojechać jest chyba zbędne. Sam do dziś pamiętam lekcję podczas zwiedzania elektrowni wodnej o korzyściach płynących z pozyskiwania energii odnawialnej. Budowanie świadomości ekologicznej to jeden z obowiązków szkoły. Przecież w przyszłości przełoży się to na zlikwidowanie dzikich wysypisk, czystsze powietrze i wodę, porządek wokół nas.

Centrum daje jeszcze jedną, taką cichutką nadzieję. Że ceny wywozu śmieci w naszym mieście przestaną rosnąć tak szybko, jak gdzie indziej. Skoro spółka zarobi na segregacji odpadów, to zapewne nie będzie zmuszona do takich decyzji cenowych, jakie musiała podjąć w bieżącym roku.

NOWE MIASTO

Jest biuletyn, będzie portal

Od niedawna możemy skorzystać z nowego Biuletynu Informacji Publicznej gminy Nowe Miasto. Czytelna i przejrzysta grafika ułatwiają wyszukanie niezbędnych informacji. BIP to dopiero początek modernizacji strony internetowej gminy, którą zajmuje się śremska firma Intermedia. - *To będzie portal internetowy, na którym chcemy w profesjonalny sposób promować gminę oraz przekazywać informacje. Być może wprowadzimy też elektroniczny obieg dokumentów. Mamy już potrzebną infrastrukturę, brakuje tylko oprogramowania. Firma Intermedia ma pewne doświadczenie, jeśli chodzi o gminy. Teraz chcemy wszystko dokładnie rozplanować, żeby rzeczywiście ta strona internetowa żyła* - mówił na komisji poświęconej m.in. promocji gminy wójt Aleksander Podemski.

BIP redaguje dyrektor domu kultury Maciej Kuderczak. Na stronie możemy zapoznać się przede wszystkim z aktualnościami, ofertami i przetargami. Dowiemy się też kto pracuje w urzędzie, jakie są organy lokalne i kto wchodzi w skład rady gminy.

(ula)

Badanie i wykład

Koło powiatowe Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Jarocinie zaprasza swoich członków w środę 23 kwietnia na wykład. Tym razem prelekcja będzie poświęcona narządowi słuchu. Spotkanie w Centrum Socjalnym im. Jana Pawła II (Jarocin, ul. Wrocławska 39) poprowadzi Magdalena Trybuła. Wykład rozpocznie się o godz. 14.30. W trakcie spotkania przeprowadzone zostaną również badania słuchu. Organizatorzy proszą uczestników o zabranie ze sobą legitymacji.

Osoby chore na cukrzycę, w czasie cotygodniowych dyżurów koła PSD, mogą również skorzystać z możliwości sprawdzenia swoich glukometrów oraz komputerowej analizy wyników. Członkowie zarządu czekają na diabetyków w każdą środę (Jarociński Ośrodek Kultury, p. 31, I piętro) w godz. 11.00 - 13.00.

(ls)



ODDAWALI KREW W ZESPOLE SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH

25 litrów od uczniów i nauczycieli



PREZES PCK chwalił dobrą organizację akcji oddawania krwi w jarocińskim ogólniaku

W ostatni piątek marca w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie przeprowadzono akcję oddawania krwi. Mogły w niej uczestniczyć tylko osoby, które ukończyły 18 lat. Zgłosiło się ponad stu uczniów i nauczycieli. Jednak po dokładnym zbadaniu przez lekarza, krew mogło oddać tylko 56. - *Muszę przyznać, że to były bardzo dokładne badania* - mówi Tadeusz Zajdler, prezes jarocińskiego oddziału PCK. - *Sami poprosiliśmy lekarza, żeby zwrócił uwagę na uczniów,*

ponieważ są to w większości osoby, które po raz pierwszy oddają krew i chcieliśmy, żeby były szczegółowo przebadane - dodaje.

Akcję przeprowadziła Stacja Krwiodawstwa z Kalisza. Pobrano ponad 25 litrów krwi. Tadeusz Zajdler podkreśla, że jarocińskie szkoły ponadgimnazjalne bardzo chętnie zgłaszają swoje uczestnictwo w akcji. - *Zawsze jest to inicjatywa ze strony szkoły, my tylko pomagamy* - mówi prezes jarocińskiego PCK.

(ann)

Czekają na pomysły i rady

Dobiegają końca prace związane z przygotowaniem kalendarza imprez w ramach obchodów 90. rocznicy Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. - *To ostatni moment, by zgłosić inicjatywę, która jeszcze może zostać ujęta w powiatowym projekcie. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do udziału w pracach naszego komitetu* - zachęca starosta Stanisław Martuzalski, przewodniczący Powiatowego Komitetu Obchodów.

W organizację już zaangażowali się przedstawiciele jarocińskiego koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, lokalnych organizacji społecznych, samorządów gminnych i powiatowego. Do kalendarza imprez wpisano szereg przedsięwzięć, między innymi wystawy, konkursy wiedzy i prelekcje o tematyce powstańczej.

Główne obchody rocznicowe zaplanowano na 8 listopada, ponieważ 90 lat wcześniej, w nocy z 8 na 9 listopada 1918 roku, po rewolucji w jarocińskich koszarach ukonstytuowała się pierwsza w Wielkopolsce Rada Żołnierska, mająca ogromny wpływ na dalsze losy walki o niepodległość. Jarocin jest także znaczącym miejscem na mapie wydarzeń powstańczych, ze względu na związek z przywódcą powstania Stanisławem Taczakiem, który urodził się w Mieszkowie. Swoje dzieciństwo i młodość spędził na Ziemi Jarocińskiej. By uczcić tego wybitnego przywódcę, organizatorzy jarocińskich uroczystości chcą ufundować miejsce pamięci generała Taczaka.

Zainteresowani, którzy chcą zaangażować się w prace powiatowego komitetu mogą zgłaszać się do kancelarii starosty (al. Niepodległości 10-12, tel. (0-62) 747-58-38.

(ann)

NOWE MIASTO

Regulamin bez zmian

Tym razem bez batalii ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego odbyło się uchwalenie regulaminu płac dla nauczycieli w gminie Nowe Miasto. ZNP pozytywnie zaopiniował projekt uchwały i w 2008 roku będzie obowiązywał ten sam regulamin, co w roku ubiegłym.

Na początku 2007 roku spór pomiędzy nauczycielami a gminą toczył się o podwyżki dla wychowawców oraz zwiększenie puli dodatku motywacyjnego dla kadry kierowniczej. Po długich rozmowach regulamin uchwalono dopiero w marcu. W tym roku sprawa była dużo łatwiejsza i ZNP od razu wydało opinię pozytywną. - *Mam prośbę. Rozumiem, że w tym roku regulamin jest przedstawiony w takiej samej formie, jak w roku ubiegłym. Chciałbym jednak, aby regulamin wynagradzania, który trzeba do końca marca uchwalić, docierał do radnych komisji oświaty odpowiednio wcześniej. Aby można było, jeśli będą propozycje zmian, zastanowić się, czy można ich dokonać, czy nie. Z tego, co widzę nie ma zmian w tym roku, zatem nie ma też zastrzeżeń ani propozycji. Natomiast, gdyby tak się zdarzyło, trzeba mieć możliwość przedyskutowania i dojdzie do porozumienia* - zauważył na sesji radny Janusz Janicki, który jest przewodniczącym komisji oświaty.

(ula)

KOTLIN

Jednogłośnie absolutorium

Jednogłośnie kotlińscy radni udzielili wójtowi gminy absolutorium.

W głosowaniu, które odbyło się na ostatniej sesji, wzięło udział 13 spośród 15 kotlińskich radnych. Na posiedzeniu nieobecni byli Józef Szymendera i Szczepan Szymczak. Pozostali członkowie rady zgodnie opowiedzieli się za udzieleniem wójtowi gminy Kotlin absolutorium.

(akf)



W rocznicę Katynia

Kombatanci wspólnie z władzami powiatu i gminy Jarocin złożyli kwiaty pod tablicą upamiętniającą uczestników walk z komunizmem i faszyzmem. Uczcili w ten sposób 68. rocznicę wymordowania przez NKWD (Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych ZSRR) ponad 20 tys. polskich jeńców wojennych w lesie katyńskim.

SPRZĘT W SZPITALU CZEKA NA POZWOLENIE NA UŻYTKOWANIE

Pomiary, testy i próby

Tomograf komputerowy i cyfrowy aparat rentgenowski - sprzęt za około 3 mln zł jest w jarocińskim szpitalu od początku roku. Jednak nie przeprowadzono na nim jeszcze żadnego badania. - Czekaliśmy na odbiór sanepidu. Wiąże się to z pomiarami promieniowania, które trzeba wykonać w każdym pomieszczeniu działu diagnostyki obrazowej i dlatego cała procedura tak długo trwa. Choć muszą przyznać, że w przypadku naszego szpitala udało się to załatwić w rekordowo krótkim czasie - wyjaśnia dyrektor szpitala Tomasz Paczkowski.

na użytkowanie przez Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Poznaniu. Wcześniej trwały montowanie tych urządzeń, próby instalatorskie i testy podstawowe. Musieliśmy też - zgodnie z wymogami - wyposażać pomieszczenia w pozostały sprzęt - tłumaczy Paczkowski. Personel szpitala, zwłaszcza technicy radiolodzy, którzy będą obsługiwali nowy rentgen i tomograf są w trakcie szkoleń. Odbywa się to pod nadzorem firmy, od której szpital kupił urządzenia.

Grażyna Grobelna, kierownik

- W przypadku Jarocina rzeczywiście trwało to krócej. Podczas kontroli nie stwierdzono przeciwskazań do wydania pozwolenia. Czasem zdarza się, że placówki muszą coś uzupełnić, że są dodatkowe zalecenia i to wszystko się przedłuża. Tu nie było takiej potrzeby - przyznaje Grażyna Grobelna.

Tomograf i aparat rentgenowski są w międzyczasie włączone do systemu komputerowego szpitala. Dyrektor Paczkowski zapewnia, że w najbliższych dniach pacjenci szpitala będą mogli już być diagno-



JESZCZE W KWIETNIU pacjenci jarocińskiego szpitala będą badani za pomocą nowego tomografu komputerowego (zdjęcie z lewej) i cyfrowego aparatu rentgenowskiego (zdjęcie z prawej)

ski. - Wyglądało to w ten sposób, że najpierw przyjechała ekipa z Kalisza, robiła pomiary promieniowania i sprawdzała zgodność naszych pomieszczeń z projektem. Będzie to podstawą do wydania pozwolenia

oddziału radiacyjnego Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Poznaniu mówi, że na wydanie pozwolenia na użytkowanie sprzętu stacja ma miesiąc od złożenia wniosku przez szpital.

zowani na nowym sprzęcie.

Dzięki tomografowi komputerowemu Narodowy Fundusz Zdrowia zwiększył kontrakt szpitala o około 160 tys. zł.

(ann)

ZASNAŁ ZA KIEROWNICĄ I NIE DMUCHNAŁ

Policjantom nie udało się ustalić stanu trzeźwości 43-letniego kierowcy fiata seicento. Mężczyzna nie był w stanie dmuchnąć w alкотest. Była sobota, za kwadrans 9.00. Policjanci jechali za fiatem seicento. Kierujący autem wzbudził ich zainteresowanie. Funkcjonariusze podejrzewają, że może być pod wpływem alkoholu. Nie musieli go zatrzymywać. Podczas parkowania zakończył jazdę na drzewie i zasnął na kierownicy. Wojciech Ł. z Jarocina nie był w stanie dmuchnąć w alкотest. Pobrano mu krew. Wyniki analizy nie są jeszcze znane. Zdarzenie miało miejsce na ul. Sportowej w Jarocinie.

(era)

37-LETNIA WIERA ZATRZYMANA ZA KRADZIEŻ

Tysiąc złotych za portfel

Na 1.000 zł grzywny skazał jarociński sąd 37-letnią Wierę z Kielc. Kobieta skradła mieszkanca Jarocina portfel z pieniędzmi i dokumentami.

66-letnia mieszkanka Jarocina zgłosiła policji, że została okradzona 2 kwietnia w sklepie Biedronka. Kobieta straciła portfel z pieniędzmi i dokumentami. Jak się okazało, kradzież została zarejestrowana przez kamerę

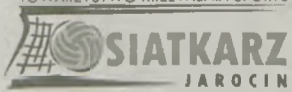
przemysłową. Złodziej - kobieta narodowości romskiej - wraz ze swoją córką ponownie do Biedronki udały się 10 kwietnia.

37-letnia Wiera z Kielc została zatrzymana przez policję. Przyznała się do zrabowania portfela. 37-latką dobrowolnie poddała się karze. Sąd wymierzył jej grzywnę w wysokości 1.000 zł. 800 zł odzyskała pokrzywdzona.

(era)

OGŁOSZENIE

TOWARZYSTWO KRZEWIENIA SPORTU



Wspomóż rozwój piłki siatkowej w regionie (szkółki i obozy sportowe dla dzieci i młodzieży prowadzonych przez zawodowych instruktorów)

Przekaż 1% podatku

Nazwa: TKS „SIATKARZ” Jarocin
Nr KRS: 0000 020 509

Wystarczy w określone pola formularza wpisać kwotę (1% podatku), nazwę organizacji, nr KRS

WÓJT GMINY JARACZEWO „ROZGRZESZONY”

We współpracy z radnymi, urzędnikami i sołtysami

Jednogłośnie i bez dyskusji rada gminy udzieliła wójtowi absolutorium. Dariusz Strugała za wykonanie ubiegłorocznego budżetu podziękował radnym, urzędnikom i sołtysom.

Ubiegłoroczny budżet gminy JaraczeWO po stronie dochodów wykonano w ponad 99 procentach, a wydatków

szefowa komisji rewizyjnej.

Aleksandra Nawrocka, w imieniu komisji, wnioskowała o udzielenie wójtowi absolutorium. Radni uchwałę przyjęli jednogłośnie. Wójt Dariusz Strugała w swoim wystąpieniu zaznaczył, że budżet realizuje przy współpracy radnych, urzędników



RADNI JEDNOGŁOŚNIE udzieli wójtowi absolutorium (od lewej Krzysztof Andruszkiewicz, Jacek Kryszak, Aleksandra Nawrocka, Krystian Piniewski i Jan Nowak)

w prawie 93 procentach. - Plan dochodów był wyższy od planu wydatków o 581.297 zł. Nadwyżkę zaplanowano na spłatę rat pożyczki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz wykup obligacji - mówiła Aleksandra Nawrocka, przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Rady Gminy w JaraczeWO. Zaległości podatkowe gminy wynoszą ponad 307 tys. zł. - Komisja stwierdziła, że poczyniono wszelkie możliwe starania, aby wyegzekwować jak najwięcej należności dla gminy - zauważyła

i sołtysów i dlatego należą im się podziękowania. Za zaangażowanie i wspieranie działań wójta. (era)

DOCHODY	
plan	16.815.806 zł
wykonanie	16.812.263 zł
WYDATKI	
plan	16.234.509 zł
wykonanie	15.093.829 zł
NA CO GMINA WYDAŁA W UBIĘGŁYM ROKU NAJWIĘCEJ	
inwestycje i remonty	1.499.697 zł
oświata i wychowanie	6.399.778 zł
administracja publiczna	1.812.500 zł
pomoc społeczna	3.713.519 zł

OGŁOSZENIE



Gotówka od ręki!

od 300 zł do 7000 zł

- szybka decyzja
- błyskawiczna dostawa gotówki
- minimum formalności



Połączenia z tel. kom. i SMS-y (koszt wg taryfy operatora)

600 400 224

wyslij SMS o treści **pożyczka** pod nr **1124**
Oddzwonimy!



Połączenia z tel. stacjonarnego (całkowity koszt 0,35 zł)

0 801 802 700

www.provident.pl

PROVIDENT



80 lat temu

W „Gazecie Jarocińskiej” z 15 kwietnia 1928 roku można było przeczytać między innymi:

- o błogosławieństwie papieskim dla Jarocina:
„Apostolskie Błogosławieństwo dla Jarocina.
Poznań, 6. 4. 28.
Wielebny ks. proboszcz Niedźwiedziński w Jarocinie.
Ojciec Święty, który od Parafjan Jarocińskich otrzymał adres z wyrazami hołdu i przywiązania przesyła tymże Parafjanom w zamian
Apostolskie Błogosławieństwo.
Zechce Ks. Proboszcz Parafjan Swych o tem zawiadomić.
August Kard. Hlond
Arcybiskup Prymas.”

- o zaległych należnościach Polaków wobec carskiej Rosji:
„Należności Polaków w Rosji.
Stowarzyszenia wierzyielskie w Polsce zabiegają u stronnictw politycznych o wniesienie pod obrady Sejmu sprawy egzekucji należności obywateli Polaków z tytułu stosunków handlowych oraz praw własności w dawnym imperjum rosyjskiem.”
Po rewolucji bolszewicy odmówili zapłaty długów pochodzących sprzed objęcia przez nich władzy.

- o zamachach bombowych w Chicago:
„31 bomb w Chicago w ciągu bieżącego roku.
Nowy Jork, 10. 4. W Chicago dokonano nowego zamachu bombowego na dom znanego handlarza kwiatów. Bomba wybuchła na szczęście, nie raniąc nikogo. Jest to od początku roku bieżącego 31 wybuch bomby w mieście.”
Lata 20-te to okres prohibicji, wprowadzonej w USA w 1920 roku, czas wzrostu siły mafii i wojen gangów. Jej natężenie bardzo duże, 31 zamachów bombowych w ciągu nieco ponad trzech miesięcy mówi samo za siebie. Na szczęście w Jarocinie zamachy bombowe są o wiele radsze.

Natomiast w z „Gazety Jarocińskiej” z 19 kwietnia 1928 roku możemy dowiedzieć się o:

- o nowym podziemnym kablu telefonicznym:
„Pierwszy podziemny kabel telefoniczny, łączący Warszawę z Łodzią, Katowicami, Cieszynem z odnogą do Gliwic będzie jeszcze w bież. roku uruchomiony.”

- o zakazach obyczajowych w Japonii:
„W Japonii zakazane są obrázky w pismach ilustrowanych, przedstawiające scenę pocałunku. Przydadłby się taki zakaz i w Polsce.”

- o uhonorowaniu Jacka Malczewskiego:
„Nagrode artystyczną m. Warszawy w wysokości 15 tys. zł przyznano malarzowi J. Malczewskiemu.”
Jako ciekawostkę dodajmy, że Malczewski w rzeczywistości nagrodę otrzymał w roku 1927.

- o kłopotach z występem cyrku w Jarocinie:
„Cyrk Medrano zapowiadziany na wczoraj przy ul. Krakowskiej na placu kościelnym, przedstawienia dać nie mógł z powodu wielkich opadów śnieżnych, które przeszkadzały w konstrukcji namiotów. Pierwsze przedstawienie i zarazem otwarcie odbędzie się dziś o godzinie 8:30.”

Nagle złamania pogody potrafiły sprawić kłopoty również przed wojną.

Wybrał i komentarzem opatrzył
JAKUB STASZAK

PRZED NAMI

ZESPÓŁ FOLKLORYSTYCZNY „SNUTKI” OGŁASZA NABÓR DZIECI Z KLAS 0 - III SZKOŁY PODSTAWOWEJ. Pierwsze spotkanie odbędzie się we wtorek 15 kwietnia w Jarocińskim Ośrodku Kultury. Rozpocznie się o godz. 17.00.

SPOTKANIE Z OKAZJI ŚWIATOWEGO DNIA INWALIDY DLA SWOICH CZŁONKÓW I SYMPATYKÓW ORGANIZUJE W ŚRODĘ 16 KWIEŃNIA KOŁO NR 10 POLSKIEGO ZWIĄZKU EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW W ŻERKOWIE. Uroczystość połączona z zabawą taneczną odbędzie się w nowym budynku hotelowym Mickiewiczowskiego Centrum Turystycznego (ul. Parkowa). Początek o godz. 15.00. Zapisy przyjmuje Weronika Jezierska (tel. (0-62) 740-38-43).

NA DWUDNIOWĄ WYCIECZKĘ SZLAKAMI JAROCIŃSKICH KOMPANII POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH ZAPRASZA W DNIACH 23 - 24 KWIEŃNIA ZARZĄD ODDZIAŁU REJONOWEGO POLSKIEGO ZWIĄZKU EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW W JAROCINIE. Wyjazd organizowany jest z okazji 90. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. W programie zwiedzania znajdują się miejsca walk na froncie północnym z udziałem jarociniaków m.in.: Szubin, Łabiszyn, Nakło i Mroczka. Uczestnicy wycieczki pojadą również do Górki Klasztornej - najstarszego miejsca kultu Maryjnego w Polsce. W Grabowni zobaczą gospodarstwo należące do słynnego Michała Drzymały, w Zakrzewie - Dom Polski, a w Białosiłwiu - skansen wąskotorówek. Całkowity koszt wyjazdu wynosi 97 zł (członkowie PZERI) i 107 zł (osoby nie zrzeszone). Zapisy przyjmowane są w siedzibie związku (Jarocin, ul. Wrocławska 39, tel. (0-62) 747-20-32). Biuro czynne jest w każdy wtorek i piątek w godz. 9.00 - 12.00.

INTERWENCJA

Balustrada będzie

Czy przejście nowym chodnikiem na ul. Węglowej w Jarocinie może grozić wypadkiem? Tak twierdzi czytelniczka „Gazety”. - Tuż przy dojściu do skrzyżowania z ul. Powstańców Wilkp. z prawej strony jest wielka przepaść w dół w kierunku nasypu kolejowego. Po obciążeniu krzaków nieuważna osoba lub, co gorsze, dziecko może tam spaść, bo nie ma żadnej balustrady - zwraca uwagę pani Karolina, która mieszka na os. Ługi. - Po remoncie mamy wreszcie porządną deptak, nie-

stety - moim zdaniem - nie do końca bezpieczny. Dlaczego barierka oddzielająca chodnik od nasypu nie jest dłuższa? Zarządcą drogi, która stanowi ul. Węglową, jest Zarząd Dróg Powiatowych w Jarocinie. W zeszłym roku administrator wyremontował chodnik wspólnie z miastem. Czy pobocza nie można lepiej zabezpieczyć? Zaraz tam podjeździemy i sprawdzimy jak wygląda sytuacja - obiecał w zeszłą środę Marian Kaczmarek, dyrektor ZDP w Jarocinie. - Myśmy zmieniali

balustradę, która jest na wysokości budynku kolejowego, bo była bardzo zniszczona i została odtworzona, tak jak to miało miejsce przed remontem. Nie ma żadnego problemu, sprawdzimy sytuację. Cieszę się, że ktoś o sprawie informuje, bo od tego tutaj jesteśmy. Dyrektor jak obiecał, tak zrobił. - Oglądaliśmy to miejsce i rzeczywiście dobudujemy na tym odcinku 30 metrów dodatkową balustradę - zapewnił w czwartek Kaczmarek. Bariereka ma się pojawić w ciągu miesiąca.



Fot. Bartek Nawrocki
NOWY CHODNIK na ul. Węglowej w Jarocinie jest źle zabezpieczony - twierdzą mieszkańcy. Administrator obiecał dobudować barierki w ciągu miesiąca.

KOŁO PZW JAROCIN - MIASTO ZAPRASZA SWOICH CZŁONKÓW W SOBOTĘ 26 KWIEŃNIA NA ZAWODY Z OKAZJI „DNIA WĘDKARSTWA POLSKIEGO”. Rywalizacja na zbiorniku Roszków rozpocznie się o godz. 6.00. Kadeci i juniorzy zbiorą się przy stacji wędkarskiej w Siedleminie, a seniorzy - przy nowej drodze asfaltowej. Zapisy uczestników przyjmowane będą do środy 23 kwietnia w sekretariacie koła (JOK, p. 31). W czasie zawodów można używać wędki z kołowrotkiem (do 7 m) oraz zanęty w stanie zamoczonym (do 5 litrów) z robakami. Odpłatność wynosi 5 zł (juniorzy i kadeci) i 10 zł (seniorzy). Organizatorzy zapewniają posiłek i atrakcyjne nagrody.

OSP W WITASZYCACH ZAPRASZA W SOBOTĘ 3 MAJA NA FESTYN, KTÓRY ODBĘDZIE SIĘ NA TERENIE OŚRODKA AGROTURYSTYCZNEGO „BRYLLANDIA” PRZY UL. PIASKOWEJ. Organizatorzy zapewniają liczne atrakcje, między innymi przejażdżki bryczką i na kucykach oraz zjeżdżalnię dla dzieci. Festyn w Witaszycach zakończy zabawa. Do tańca będzie przygrywał zespół „Mikados”.

KOŁO EMERYTÓW I RENCISTÓW NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W JAROCINIE ORGANIZUJE W DNIACH 10 - 11 MAJA WYCIECZKĘ DO KAZIMIERZA DOLNEGO NAD WISŁĄ, LUBLINĄ I KOZŁÓWKI. Szczegółowe informacje można uzyskać w biurze (Jarociński Ośrodek Kultury, p. 31) w każdy poniedziałek w godz. 10.00 - 12.00, jak również telefonicznie pod numerami: (0-62) 749-53-15, 0-692/021-835, 0-607/363-535. Odpłatność wynosi 200 zł (członkowie koła) i 220 zł (osoby niezrzeszone).

KLUB SENIORA ZAPRASZA W KAŻDY WTOREK I CZWARTEK DO CENTRUM SOCJALNEGO IM. JANA PAWŁA II W JAROCINIE (UL. WROCŁAWSKA 39). Zajęcia odbywają się w godz. 16.00 - 20.00.

STOWARZYSZENIE KONTRA RODZICE I NAUCZYCIELE

Z korzyścią dla dzieci

Bezpłatny sześciogodzinny pobyt dziecka w przedszkolu, darmowy angielski i rytmikę oferuje Stowarzyszenie Rozwoju Wsi

Aktualnie środków wystarcza na pomoce naukowe i artykuły piapiernicze. - *Nie ma sytuacji, że nauczyciel musi prosić rodziców, żeby*

żeby przedszkole zmieniło się na lepsze. Proszę mi powiedzieć, że ja dla waszych dzieci chciałem źle - wywoływał rodziców dyrektor

policją. Przeciwnicy reorganizacji na jego osobę oraz radnych poskarżyli się prokuraturze oraz ministerstwu sprawiedliwości. Pomocy szukali

cyjne, ale nigdzie władz gminy nie podawano do prokuratury - mówił dyrektor. Żałował, że na prowadzenie przedszkola nie zdecydował się nikt z terenu gminy. Prezes Waśkowiak namawiał rodziców i nauczycieli do przejścia placówek.

Radny Jerzy Kryszak nawiązał do przedświątecznego spotkania rady rodziców i nauczycieli z radnymi. - *Dwa tygodnie temu było wielkie larum, krzyk. Pani dyrektor krzyczała, wszyscy wytykaliście błędy. W tej chwili siedzicie jak na tureckim kazaniu, wystraszeni. Nie wiemy, czego się boicie. (...) Jestem pewien, że po wyjściu z budynku będzie się trzęsło* - mówił Kryszak. Nie udało mu się skłonić nauczycieli do zabrania głosu. Na zakończenie zebrania prezes Waśkowiak jeszcze raz zapewnił, że stowarzyszenie chce zatrudnić obecną kadrę pedagogiczną. (era)



RADNI, RODZICE I NAUCZYCIELE wysłuchali propozycji Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Siedlemin „Szkoła Dzieciom”, które chce prowadzić przedszkole w Jaraczewie

Siedlemin „Szkoła Dzieciom”, które chce prowadzić przedszkole w Jaraczewie.

Zgoła odmienny przebieg od dotychczasowych miało ostatnie spotkanie w sprawie reorganizacji przedszkola w Jaraczewie. W minioną środę siedlemińskie stowarzyszenie, które chce przejąć placówkę przedstawiło swoją propozycję rodzicom maluchów, radnym i nauczycielom. Nie było wzajemnego przekrzykiwania się, co więcej rodzice mieli tylko trzy pytania do władz stowarzyszenia. Nauczyciele milczeli, mimo że siedział przed nimi Jerzy Jakubowski, dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Jaraczewie, do którego mają sporo pretensji.

Piotr Waśkowiak, prezes stowarzyszenia „Szkoła Dzieciom” swoją koncepcję przedstawiał dość chaotycznie. Oferenci z Siedlemina proponują bezpłatny sześciogodzinny pobyt dziecka w przedszkolu, darmową rytmikę oraz angielski. W sukurs prezesowi przyszła jedna z nauczycielek. Wystąpienie rozpoczęła od pensji przedszkolank. Pedagogi w niepublicznej szkole i w przedszkolu w Siedleminie nie zarabiają tyle, ile ich koledzy z publicznych placówek. - *Zarząd stowarzyszenia podjął uchwałę, że wypłaty uzależnione są od awansu zawodowego nauczycieli. Pensje są wypłacane według Karty Nauczyciela, ale bez dodatków* - mówiła. Podkreśliła, że nauczyciele mają zapłacone za wszystkie nadgodziny. Zaznaczyła, że w szkole publicznej brakowało pomocy dydaktycznych, papieru. Nie było też pieniędzy na ksero.

gdzieś kserowali, bo przedszkola nie stać na zakup tuszu - zapewniała nauczycielka z Siedlemina. Podkreślała, że stowarzyszenie pozyskuje pieniądze z zewnątrz. Dzięki nim, dzieci mają ogród zabaw. Podkreśliła, że w prowadzenie szkoły i przedszkola zaangażowali się rodzice. - *Ile środków udało się pozyskać?* - zapytał młody mężczyzna. - *Okolo 10 tys zł* - odparła nauczycielka z Siedlemina.

Po reorganizacji w jaraczewskim przedszkolu mają funkcjonować cztery oddziały sześciogodzinne i jeden osmiogodzinny. Księgowa stowarzyszenia poinformowała, że nauczyciel mianowany, po studiach magisterskich, w siedlemińskich placówkach zarabia 2.014 zł brutto. Prowadzenie przedszkola ma pochłonąć 18 tys. zł miesięcznie, w tym ponad 15 tys. zł pójdzie na płace dla nauczycieli. Radny Roman Matuszak dociekał, ile pieniędzy do siebie zabierze stowarzyszenie. - *Stowarzyszenie nie prowadzi działalności gospodarczej i nie może zarabiać. Te pieniądze pozostaną w przedszkolu w Jaraczewie. Zarząd stowarzyszenia nie pobiera wynagrodzenia za swoją pracę* - mówił Piotr Waśkowiak. W dalszej części zebrania głos zabrał Jerzy Jakubowski, dyrektor GZEAS-u. *Chciałbym, żeby ktoś z zebranych wstał i prosto w oczy mi powiedział, że przekształcenia nie są z korzyścią dla dzieci* - mówił szef GZEAS-u. - *Zamiast pięciu, dziecko będzie sześć godzin za darmo w przedszkolu. Rodzice nie zapłacą za angielski i rytmikę* - wliczał Jakubowski. Głośno się zastanawiał, czy taka oferta może być niekorzystna dla dzieci i ich rodziców. - *Chcę,*

Jakubowski. Nikt z zebranych na sali nie podjął dyskusji.

Jerzy Jakubowski ubolewał, że z przekształceń tłumaczył się przed

także w ogólnopolskich mediach. - *Na terenie Polski reorganizacji i likwidacji przedszkoli było bardzo wiele. Były plakaty, marsze protesta-*

W styczniu Rada Gminy w Jaraczewie podjęła decyzję o zamiarze likwidacji przedszkoli w Rusku i Jaraczewie. Władze proponują, aby placówki prowadziły osoby fizyczne lub stowarzyszenia.

OGŁOSZENIE

ZEP Jendrasiak

SCHODY DREWNIANE

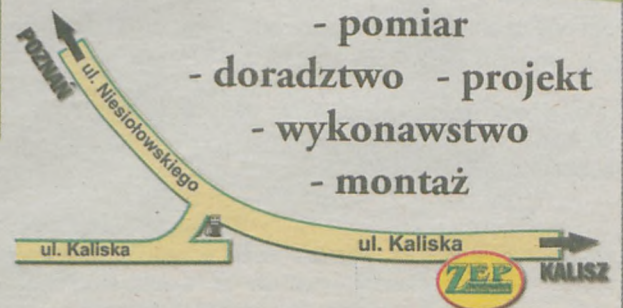
Czas realizacji - 4 tygodnie



SALON WYSTAWOWY:
ul. Kaliska 180, 63-300 Pleszew
tel. 0/662-019-739,
tel. 062 508-30-44, fax. 062 508-30-30
www.zep-jendrasiak.pl

Ekstremalnie drzwi wewnętrzne

- pomiar
- doradztwo - projekt
- wykonawstwo
- montaż



DLACZEGO URZĘDNIICY NIE WYDALI DOWODU STARUSZCE

Załatwimy tę panią

Trzy razy 86-letnia Józefa Orpel musiała jeździć do Urzędu Miejskiego w Jarocinie, bo urzędnicy odmawiali przyjęcia wniosku o wymianę dowodu osobistego.

Przed tygodniem w „Gazecie” podsumowaliśmy akcję wymiany dowodów osobistych. W notatce prasowej wypowiedział się między innymi dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Jarocinie. - Ostatnie pół roku pracowaliśmy w soboty. W każdą średnio przyjmowaliśmy po 80 osób - zachwalał pracę wydziału Zdzisław Regulski. Jak zaznaczył, wielokrotnie urzędnicy jeździli również do miejsca zamieszkania osób w podeszłym wieku i schorowanych.

Irena Mizerna z Jarocina, zadzwoniła do „Gazety” w ubiegły czwartek. Kobieta twierdziła, że Regulski mija się z prawdą. Na potwierdzenie opowiedziała nam, jak próbowała załatwić w jarocińskim magistracie wymianę dowodu swojej matce, Józefie Orpel. - Mama, ma 86 lat. Zgłosiłam, że jest chora, to nie przyjechali, bo mi pani w urzędzie powiedziała, że tylko do obłożnie chorych przyjeżdżają. Mama może chodzić, ale sam pan wie, jaki to stres i przedsięwzięcie dla człowieka w tym wieku, żeby gdzieś pojechać. Umówiłam się wreszcie na 26 marca. Z mamą pojechała synowa. Okazało się, że urzędnicy mają w komputerze nazwę Nowa Wieś, pisaną razem, a mama w starym dowodzie osobno. Z tego powodu, pani urzędniczka nie chciała przyjąć papierów. Dzwoniliśmy do gminy Rozdrażew, tam pani, dziwiła się, że w takim Jarocinie nie wiedzą, że nazwy miejscowości pisze się wielką literą. Przystąpiła nam akt

ślubu mamy. Zaniósłłam, a oni mi nie przyjęli, twierdząc, że mama musi osobiście. No i teraz widzi pan, że w „Gazecie” mówią jedno, a w rzeczywistości robią drugie.

Kierownik Referatu Urzędu Stanu Cywilnego, Spraw Obywatelskich i Społecznych w Rozdrażewie Regina Wróbel, potwierdza zamieszanie z wydaniem dowodu osobistego Józefie Orpel. - Rzeczywiście wystaliśmy pani dokument potwierdzający zawarcie małżeństwa. Nie wiem, skąd pojawiły się problemy, bo przecież zgodnie z prawem, od lat 80-tych Nowa Wieś pisze się wielkimi literami i osobno. Ja nie wiem, czy ta starsza pani czegoś nie namieszała. Nie ważne, czy w dokumentach urzędowych było wielką, czy małą literą, jeśli do wniosku nie dołączyła dokumentu wydania dowodu - mówi urzędniczka.

Zdzisław Regulski nie ukrywał zażenowania sprawą. - Dlaczego córka nie skontaktowała się ze mną, jeśli jest jakikolwiek problem? Siedem lat zajmuję się sprawami wymiany dowodów osobistych, ludzi starszych, schorowanych, przykutych do łózka i nigdy problemów nie było, ilekroć rodzina to zgłaszała. To jest śmieszne, że

pojawia się taki kłopot. Dyrektor broni jednak urzędników - Jeżeli jest rozbieżność w nazewnictwie, jakkolwiek błąd, to należy go wyjaśnić. Jestem gotów osobiście pojechać do osoby, która ma problem z dojechaniem, żeby nie powodować niepotrzebnych zdarzeń, szczególnie dla osób starszych. Niech ta pani przyjdzie do urzędu i będziemy załatwiać, bo jeżeli nie dociera do szefa wydziału tylko do „Gazety”, problem się multiplikuje. W dokumentach pewnie coś nie grało i dlatego wymaga to wyjaśnień. Procedura w systemie jest taka, a nie inna. Ja zbadam sprawę, prawda jest gdzieś pośrodku. Obiecuję, że wykażę daleko idącą dobrą wolę, żeby ta pani była załatwiona bez większych problemów - obiecał.

Kilka minut po naszej rozmowie ze Zdzisławem Regulskim, do Gazety zadzwoniła Irena Mizerna. - Wszystko jest załatwione.

(nba)



TERMIN SKŁADANIA wniosków o wymianę starych książeczkowych dowodów na nowe plastikowe dokumenty minął 31 marca. Według danych z urzędów gmin, na terenie Ziemi Jarocińskiej obowiązku tego nie dopełniło ponad 700 osób.



CZY RADA GMINY W JAROCINIE BĘDZIE WYDAWAŁA KWARTALNIK?

Obiektywnie, ale bez sportu

Roman Skrzypczak, przewodniczący Rady Gminy w Jarocinie chciałby, aby rada wydawała sa-

Zofię Wiśniewską. Jego zastępcą zaproszenie na spotkanie otrzymała dnia, w którym odbywało



MEDIA PEWNE RZECZY relacjonują wybiórczo - uważa Roman Skrzypczak, przewodniczący Rady Gminy w Jarocinie (na zdjęciu obok wiceprzewodnicząca Zofia Wiśniewska)

morządowy kwartalnik. Dlaczego? Lokalna prasa nie informuje o osiągnięciach jaroczkich uczniów i sportowców.

Czy mieszkańcy gminy Jarocin będą otrzymywali bezpłatny informator samorządowy? Propozycje wydania darmowego biuletynu rozważa przewodniczący Rady Gminy w Jarocinie Roman Skrzypczak. O swoich przemyśleniach poinformował na ostatniej sesji. Szefa rady oburzyła publikacja „Gazety” pt. „Bez przełomu”. Artykuł relacjonował spotkanie rady rodziców i nauczycieli z radnymi w sprawie przekształcenia sieci przedszkoli w gminie Jarocin. - Mnie i moich wyborców zbulwersował artykuł o przedszkolach. W niebieskiej ramce było napisane, że na spotkaniu byli nieobecni następujący radni. Chciałbym, żeby w przyszłości sprawdzić te informacje. W tym czasie, kiedy było zebranie z rodzicami, ja byłem na zebraniu kółka rolniczego w Górze. Są na to protokoły z posiedzenia tego kółka. Jest do dla mnie krzywdzące, ludzie mówią: Olałeś przedszkola - ubolewał Roman Skrzypczak. Wy tłumaczył także wiceprzewodniczącą rady

się zebranie. W tym czasie miała zaplanowane inne zajęcia.

W trakcie wystąpienia przewodniczący poinformował także o swoich przemyśleniach. - Zastanawiałem się, czy nie zaproponować wydania bezpłatnego kwartalnika dla mieszkańców gminy Jarocin, gdzie byłaby pełna informacja o tym, co się dzieje w gminie. Media pewne rzeczy relacjonują wybiórczo - ubolewał przewodniczący. Czy media lokalne niewłaściwie relacjonują działalność jaroczkiego samorządu? - Informuję, ale nie do końca. Nie powiem, że nieobiektywnie, bo obiektywnie. Ta informacja jest niewystarczająca. Nie ma publikacji na temat naszego sportu, czy osiągnięć uczniów - mówi Roman Skrzypczak. Choć zaznacza, że jeszcze nie postanowiono o wydawaniu biuletynu samorządowego. Rada gminy nie ma na cel zabezpieczonych środków. Kto będzie pisał do gazety? - Te notatki są zamieszczane na stronach internetowych urzędu, szkół. Tą sprawą mógłby się zająć Gminny Ośrodek Kultury w Jarocinie - odpowiada przewodniczący rady.

(era)

JAROCIN

Strategiczne konsultacje

Każdy, kto ma pomysł, jak wypromować gminę Jarocin może przyjść do kina „Echo” w środę 16 kwietnia. Na ten dzień zaplanowano pierwsze spotkanie w ramach konsultacji społecznych w sprawie strategii promocji miasta. Rozpocznie się ono o 15.30.

Ze względów organizacyjnych, chęć uczestnictwa w spotkaniu należy zgłaszać do kancelarii burmistrza pod nr tel. (0-62) 747-26-11 w. 247.

(ag)

POCIĄG RETRO W JAROCINIE

Stanała na stacji lokomotywa

Kilkuset jarociniaków spotkało się w sobotę na jarocińskim dworcu kolejowym, żeby zobaczyć zabytkowy parowóz i wagony retro.

Na dworcu z każdą minutą, mimo deszczu i przejmującego chłodu, przybywa ludzi. „Pociąg specjalny retro z Leszna wjedzie na tor pierwszy przy peronie pierwszym. Proszę zachować ostrożność i nie zbliżać się do krawędzi peronu”. Jednak rozentuzjasmowani jarociniacy jakby prośby spikerki nie dosłyszeli. Przy krawędzi peronu wychylają się to w jedną, to w drugą stronę wypatrując zapowiadanej atrakcji. Nad ich bezpieczeństwem czuwają funkcjonariusze Straży Ochrony Kolei. Na miejscu są również jarocińscy strażacy.

- Jest! Widać dym! - cieszy się dziewczynka w różowej kurtce. Na peron pierwszy wjeżdża lokomotywa i cztery historyczne wagony wypełnione szczęśliwcami, którym udało się kupić bilet na dziesięciogodzinną przejażdżkę trasą Leszno - Jarocin - Krotoszyn - Leszno. - Są tu ludzie z całej Polski - z Lublina, Tarnowa, Warszawy, Poznania, również z Jarocina - mówi Marcin Dezor z Towarzystwa Przyjaciół Wolsztyńskiej Parowozowni, organizator akcji. - Już dwa tygodnie przed terminem zabrakło biletów.

Każdy chce zobaczyć wnętrza wagoników. Jarociniacy gęsiego przeciskają się przez kolejne wagony. - Takimi jak te do Katowic jeździłem - wspomina Jerzy Mikołajczak z Jarocina. Jak długo takim składem się jechało? - Oj, nie pamiętam, ale dłuugo - dodaje mężczyzna. Błyskają flesze. Rzadko kto przyszedł bez aparatu, czy kamery. - Jarocin przeszedł nasze najmielsze oczekiwania. Takiego tłumu ludzi się nie spodziewaliśmy - nie kryje zaskoczenia Marcin Dezor. - Na wielu stacjach po drodze witali nas mieszkańcy, kiwając do nas. Naprawdę świetna atmosfera.

Kilkanaście minut później pociąg rusza na tor 3 b, gdzie zostanie uzupełniona woda. - Węgiel mamy, a wodę musieliśmy zatłwić od strażaków, żebyśmy mogli jechać dalej - tłumaczy Dezor. Tu, prócz pociągu retro, można oglądać lokomotywy stacjonujące w Jarocinie.

Przejazd zabytkowym składem był jednorazową akcją z okazji 120-lecia linii pomiędzy Leszmem a Jarocinem i Leszmem a Krotoszynem. Choć, jak przyznaje Marcin Dezor, TPWP zastanowi się nad uczynieniem przedsięwzięcia imprezą cykliczną.

ANNA GAUZA



TAKIEGO TŁUMU JAROCINIAKÓW, organizatorzy akcji „Parowozem przez Wielkopolskę” się nie spodziewali. Kilkaset osób przyszło na dworzec zobaczyć zabytkowy pruski parowóz z 1917 r. i cztery wagony retro C i Ci z lat 20-tych ubiegłego wieku



WODOWANIE LOKOMOTYWY z pomocą jarocińskich strażaków



PATRONEM MEDIALNYM akcji była „Gazeta Jarocińska”



Zdjęcie z lat 60-tych. Pan Henryk na parowozie odbiera od żony torbę z prowiantem.

Henryk Chwaliszewski z Jarocina maszynistą był przez 30 lat. Prowadził kolejno parowozy, lokomotywy spalinowe i elektrowozy. Pierwsze uprawnienia do kierowania zdobył w 1953 roku. Na egzaminie jechał pruską lokomotywą OK-359, która w sobotę wróciła do Jarocina z pociągiem retro.

Rozmowa z **HENRYKIEM CHWALISZEWSKIM** emerytowanym maszynistą z Jarocina.

Parowóz jak własny rower

Podobno dobry maszynista rozpozna typ parowozu po samym dźwięku?

Ja już go słyszałem, jak gwizdał w lesie przed Jarocinem. Zaraz za domem mam tory leszczyńskie, aby wyszedłem z domu... Patrzę i mówię: O cholera, mój parowóz jedzie. **Od tej lokomotywy zaczęła się pana kariera maszynisty?**

Egzamin kończący kurs w Poznaniu składałem w 1953 roku. Pamiętam, że było nas dwóch zdających, egzaminował nas inż. Ginter. **Nigdy przedtem, ani potem już pan nie jechał tym parowozem?**

Jechałem jeszcze jako pomocnik maszynisty, ale to przed egzaminem w 1949 r. Osobiście prowadziłem tylko ten jeden jedyny raz, właśnie na egzaminie sprzed 55 laty. **Jak to się stało, że uprawnienia zdobył pan na OK-359?**

To był raczej przypadek, akurat ten parowóz jechał ze składem z Wągrowca do Poznania. Jechał z nami maszynista, pomocnik, egzaminator i nas dwóch zdających. Zmienialiśmy się, co dwie stacje. Mnie w udziale przypadło wjechanie do Poznania na peron 2 A - tzw. żeberko.

Na jakich pan jeszcze jeździł parowozach?

Przez większość stażu należałem pod jednostkę PKP w Jarocinie i Ostrowie. Prowadziłem OkO-1, TY-1, TY-23, TY-2, OI-49, potem słynne rumuny i elektrowozy.

Gdyby porównać ten parowóz Ok-359 do innych, to jak się prowadzi?

To była raczej krótka maszyna, przeznaczona do pociągów osobowych. Parowóz był łatwy w obsłudze, bo mówiąc wprost - lekki, mimo że miał tender.

Parowozy psuły się często?

To tłok wyleciał, to sworzeń się urwał... Ale specjalnie awaryjne to one nie były, jak przy każdej maszynie.

Sami naprawialiście?

Konserwowaliśmy. Jak mieliśmy przerwę, malowaliśmy te parowozy, koła, szprychy, obwódki, każdą rurkę. Za to nam nie płacili, ale jak ktoś miał na stanie, to dbaliśmy jak o własny rower. Nie jak dzisiaj, amerykańska jazda - ktoś wsiada i tylko jedzie.

A te wagony pan pamięta?

Oczywiście, te pierwsze to była trzecia klasa, a reszta czwarta, wołano na nie „klotki”. Na środku było przejście, a wokół ławki. Trzecia klasa cechowała się tym, że do każdego przedziału były drzwi osobne z zewnątrz.

Dałby pan radę poprowadzić jeszcze taki skład z lokomotywą?

A jakże... Lekko.

ROZMAWIAŁ BARTEK NAWROCKI



PAN HENRYK pokazuje „dowód na prawo jazdy kierowania parowozem, który zdobył 55 lat temu właśnie na lokomotywie OK-359

Serdeczne podziękowanie rodzinie, krewnym, przyjaciółom, sąsiadom, znajomym, ks. Andrzejowi Piłatowi, Przedsiębiorstwu Pogrzebowemu „Jeziński”, delegacjom: RBB-Stal, MAHLE Polska oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej, zamówili msze św., złożyli kwiaty i odprowadzili na miejsce spoczynku

ś. † p.

ZOFIĘ SMOLAREKskłada
mąż z rodziną**Serdeczne podziękowania**

rodzinie, przyjaciółom, znajomym, sąsiadom oraz wszystkim tym, którzy wspierali nas w trudnych chwilach. Za zamówione intencje mszalne, złożone kwiaty oraz udział w ostatniej drodze naszej kochanej mamy, babci i prababci

ś. † p.

IRENIE SKONIECZNEJ

Jednocześnie dziękujemy pielęgniarce Dorocie Wójcik z Jaraczewa za troskliwą opiekę i wsparcie

składają: córki z rodzinami

Serdeczne podziękowanie rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom, delegacjom, ks. Proboszczowi, ks. Adamowi z parafii Chrystusa Króla, restauracji Klubowa, firmie pogrzebowej p. Marciniaka oraz wszystkim, którzy swoją obecnością wspierali nas w trudnych chwilach żegnając naszego kochanego ojca, teścia, dziadka i pradiadka

ś. † p.

EDWARDA HUDERKA

Serdeczne podziękowanie za długotrwałą opiekę p. dr Kidoniowi i pielęgniarce z przychodni Eskulap, p. dr Kaczmarkowi z Poradni Nefrologicznej wraz z całym zespołem Stacji Dializ w Pleszewie

składa
córka z rodziną

Pogrążona w smutku rodzina składa serdeczne podziękowania krewnym, przyjaciółom, delegacjom, sąsiadom i znajomym, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze na miejsce wiecznego spoczynku naszej najdroższej Mamy, Teściowej, Babci, Prababci

ś. † p.

JADWIGI KAROLCZAKskładają
córka i synowie z rodzinami

Serdeczne podziękowania rodzinie, krewnym, przyjaciółom, znajomym, sąsiadom, koleżankom i kolegom, delegacjom, ks. Proboszczowi i ks. Adamowi z parafii Chrystusa Króla, firmie „Jeziński”, wszystkim którzy okazali serce i pomoc, zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku mego męża, naszego ojca i dziadka

ś. † p.

HENRYKA KILIŃSKIEGOskładają żona z córkami
i synami oraz zięć i wnuczki

Serdeczne podziękowanie rodzinie, krewnym, przyjaciółom, sąsiadom, znajomym, delegacjom, personelowi lekarskiemu szpitala w Pleszewie oraz Przedsiębiorstwu Pogrzebowemu „Jeziński” za okazane współczucie, zamówione msze św., złożone wieńce, kwiaty i odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku kochanego męża i ojca

ś. † p.

BRONISŁAWA NAGŁEGOskłada
żona z dziećmi

SUTANNA PAPIESKA W LUBINI MAŁEJ

Rocznica z Papieżem

Ksiądz proboszcz Arkadiusz Hajdasz postanowił uczcić pierwszą rocznicę Misji Bożego Miłosierdzia w parafii w Lubini Małej w nietypowy sposób. W sobotni wieczór do miejscowego kościoła została sprowadzona sutanna, która należała do zmarłego przed trzema

w Dobrzycy. Na co dzień znajduje się w sanktuarium Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej w Rokitnie, w okolicach Zielonej Góry. Kustosz zgodził się na wypożyczenie sutanny wyjątkowo na tydzień. Później, przez cały okres pielgrzymkowy sutanna musi się znajdować na



PARAFIANIE W LUBINI MAŁEJ najpierw modlili się w intencji rychłej beatyfikacji Jana Pawła II, a po zakończeniu nabożeństwa każdy, z bliska, mógł zobaczyć papieską sutannę

laty Papieża.

Od niedzieli 13 kwietnia do piątku 18 kwietnia w parafii odmawiany jest różaniec w intencji rychłej beatyfikacji i kanonizacji Jana Pawła II. Wspólna modlitwa rozpoczyna się o godz. 20.00. - *Chciałbym zaprosić na to czuwanie nie tylko parafian, ale i wszystkich, którym bliska jest osoba Jana Pawła II. Ta sutanna na razie nie jest jeszcze relikwią, ale zapewne stanie się nią w ciągu najbliższych lat. Wiadomo, że szaty, przedmioty używane przez świętych są uważane za relikwie drugiego stopnia. Pierwszy stopień to są oczywiście kości - wyjaśnia ksiądz Arkadiusz Hajdasz. - Sutanna papieska po raz pierwszy jest pokazywana na Ziemi Jarocińskiej. Do tej pory była w niewielu parafiach. To naprawdę rzadka okazja do kontaktu z rzeczą należącą do Papieża. Jakiś czas temu była wystawiona w kościele*

miejsu. W niedzielne popołudnie kościół w Lubini Małej wypełnił się wiernymi. Wspólnie modlono się. W świątyni rozbrzmiewały też ulubione pieśni Papieża oraz piosenki poświęcone Janowi Pawłowi II. Były wśród nich również utwory wykonywane przez Magdę Anioł, którą za dwa tygodnie, w niedzielę 27 kwietnia będzie można usłyszeć w Lubini Małej na żywo.

Na koniec nabożeństwa ustawiała się długa kolejka osób chcących pomodlić się, zobaczyć z bliska lub ucałować papieską sutannę. Obok, na klęczniku, wyłożona została stuła z wizerunkiem Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej z Rokitna, którą Ojciec Święty używał w czasie nabożeństwa na gorzowskich błoniach w czasie pielgrzymki w 1997 roku. Wiele osób, szczególnie starszych, nie kryło wzruszenia, jakie wywołało wspomnienie Jana Pawła II. (1a)

Podziel się wspomnieniem o Janie Pawle II

W związku z przypadającą 16 października trzydziestą rocznicą wyboru krakowskiego kardynała Karola Wojtyły na Papieża powstał ogólnonarodowy projekt internetowy „Jan Paweł II - nasze wspomnienia”. Ma on być świadectwem pamięci i wierności dziedzictwu pozostawionemu przez Ojca Świętego. Organizatorzy zapraszają wszystkich - bez względu na wyznanie, poglądy polityczne, wiek czy wykształcenie, do współtworzenia tego zbioru. Wystarczy zarejestrować się na stronie www.mojpapiez.pl. Organizatorom chodzi nie tylko o fotografie, na których utrwalona została postać Papieża, ale przede wszystkim o te, które dokumentują emocje i przeżycia związane ze spotkaniem z tym niezwykłym człowiekiem. Portal internetowy ruszył 7 grudnia zeszłego roku. Pierwszą fotografię przekazał kardynał Stanisław Dziwisz, który objął patronat nad tym wyjątkowym przedsięwzięciem. Zdjęcia będą gromadzone do 16 października. (1a)

Odeszli od nas

EDWARD HUDEREK
- l. 88 (Jarocin)KAZIMIERA SZIK
- l. 70 (Chocicza)HALINA TOKARSKA
- l. 88 (Nowe Miasto)ELEONORA FIEDLER
- l. 85 (Boguszynek)HIERONIM SKOTARCZYK
- l. 67 (Boguszyn)SEWERYNA JARZYŃIAK
- l. 82 (Raszewy)JANINA PATOKA
- l. 85 (Golina)AGNIESZKA ZENKER
- l. 91 (Jarocin)ZOFIA ORPEL
- l. 70 (Cielcza)URSZULA MIKOŁAJCZAK
- l. 61 (Kotlin)WŁADYSŁAW MENDYKA
- l. 75 (Cerekwica Nowa)STEFANIA TOMCZAK
- l. 83 (Jarocin)WOJCIECH PAWLAK
- l. 44 (Jaraczewo)Rodzinom
zmarłych
składamy
wyraży
współczuciaCAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE
sładczy PaństwuFIRMA POGRZEBOWA
„MAZURKIEWICZ”trumny, pogrzeby, stypy
wieńce, kwiaty
ubieranie i przewóz zwłok
do pogrzebu - karawan melexBiuro usług: Jarocin,
ul. Kilińskiego 21
tel. (062) 747-28-42KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWECz&J
Marciniak

AUTOKARAWAN

Salon trumien - biuro obsługi klienta
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. (0-62) 747-18-20
kom. 0-604/242-489
Jarocin, ul. Moniuszki 10a

ZAPewniamy godną i profesjonalną obsługę

Rada nie widzi rady

- Dziwię się, że odrzucono naszą inicjatywę. Pewne decyzje byłoby wygodniej podejmować - mówi przewodniczący rady rodziców przy Szkole Podstawowej w Kotlinie, Jarosław Tomaszewski.

Pomysł na powołanie rady na- sunął się Jarosławowi Tomaszew- skiemu podczas dostosowywania regulaminu rady rodziców do zmian, jakie weszły w życie w wyniku no- welizacji ustawy o systemie oświaty od 1 września 2007 roku. Możliwość powołania takiego organu daje zapis art. 48 ustawy. - *Dlatego przedstawi- tem taką możliwość radzie rodziców,*

sprawy mieli się zająć członkowie komisji oświaty.

Zdziwiony przewodniczący

16 stycznia Jarosław Toma- szewski otrzymał pismo od prze- wodniczącego rady gminy infor- mujące, że wniosek nie uzyskał akceptacji rady. Jednocześnie zo-

poproszony o głos Jarosław Tomaszewski przedstawił jeszcze raz argumenty zawarte we wnio- sku o powołanie rady oświaty. Następnie poproszono o wypo- wiedzenie się obecnych dyrekto- rów szkół - czy powołanie takiej rady uważają za zasadne. - *Obie panie stwierdziły, że powołanie rady jest niezasadne, gdyż usta-*

Tomaszewski. Dyskusja miała trwać około 30 min.

To nie organ przy wójcie

Wójt gminy Walenty Kwaśniew- ski stwierdza, że trzeba sobie posta- wić pytanie - czy to jest potrzebne? Jaką ma spełnić funkcję? - *Widocznie radni się nad tym zastanawiali. To jest raczej pytanie do przewodniczą- cego rady, nie do mnie. To nie byłby organ przy wójcie, tylko przy radzie - mówi Walenty Kwaśniewski. - Nie mam wyrobionego zdania, czy jest konieczne tworzenie jeszcze dodat- kowych ciał. Tak naprawdę tego nie chcieli ani dyrektorzy, ani rodzice. Widocznie rada uznała, że jest jej następna rada niepotrzebna.*

Ani za, ani przeciw

Przewodniczący rady Czesław Moch właściwie nie wie, dlaczego nie doszło do powołania rady. - *Szef rady rodziców mówił, że być może byłoby wskazane. Skoro jed- nak stwierdzono, że rada rodziców współpracuje z dyrekcją w sposób właściwy, to chyba dlatego nie - mówi Czesław Moch. Co sądzi pomysł? - Ja właściwie nie jestem ani za, ani przeciw - dodaje.*

Komisja zaprosiła na swoje posiedzenie dwóch dyrektorów szkół podstawowych - Wie- sławę Gomułkę, dyrektorkę SP w Sławoszewie i Arletę Kycię - wicedyrektorkę SP w Kotlinie. Dlaczego akurat one zostały zapro- szone, dlaczego nie powiadomiono pozostałych? - *Tak komisja wybrała, pan Taczala. Dwie szkoły i to wszystko. Nie widzę w tym nic takiego - stwierdza Czesław Moch. Zapewnia, że nie neguje pomysłu szefa rady rodziców. Uważa, że może trzeba powołać radę oświatową. - Nikt nigdy nie powiedział też jednak, że to koniec, że temat jest zamknięty. Być może będzie trzeba do tematu wrócić. Nie wolno od razu blokować - nie, bo nie i koniec. Ja osobiście stoję na stanowisku, że jeśli faktycznie będzie taka wola, czy to rodziców, czy grona pedagogicznego, czy dyrekcji, należy to rozważyć - dodaje przewodniczący*

rady gminy.

Szef komisji, która rozpatrywa- ła wniosek Jarosława Tomaszew- skiego, Stefan Taczala stwierdza, że rada oświatowa jest niepotrzeb- na. - *Wystarczy rada rodziców. Jak jest prężna, wszystko potrafi załatwić - mówi.*

Dlaczego wszyscy dyrektorzy nie zostali zaproszeni? - *Wybrali- śmy dwóch, bo po co ze wszystki- mi rozmawiać? Ustaliliśmy, że na dzień dzisiejszy jest niepotrzebna rada oświatowa. Może w przyszło- ści? Czas pokaże - dodaje.*

Dyrektor Zespołu Obsługi Plac- ówek Oświatowych Sławomir Wąsiewski nie był na posiedzeniu komisji. - *Trudno mi się na ten temat wypowiadać. Nie uczestniczyłem w tych komisjach, podczas których była podejmowana decyzja. W każdej szkole jest rada rodziców. W każdej z nich aktywnie działa - podkreśla. - Nie wiem, czy w naszym powiecie lub jakimś powiecie sąsiadującym jest coś takiego, jak rada oświato- wa. Natomiast wiem, że przepisy dopuszczają jej powołanie.*

Jarosław Tomaszewski podkre- śla, że rada rodziców nie otrzyma- ła nawet odpowiedzi na złożony wniosek. Dlatego napisała skargę do wojewody na działalność rady gminy w Kotlinie.

ANNA KOPRAS-FIJOLEK

Art. 48. 1. Organ stanowiący jed- nostki samorządu terytorialnego może powołać radę oświatową działającą przy tym organie.

2. Do zadań rady oświatowej należy:

- 1) badanie potrzeb oświatowych na obszarze działania jednostki samorządu terytorialnego oraz przygotowywanie projektów ich zaspokajania;
- 2) opiniowanie budżetu jednostki samorządu terytorialnego w części dotyczącej wydatków na oświatę;
- 3) opiniowanie projektów sieci publicznych szkół i placówek;
- 4) opiniowanie projektów aktów prawa miejscowego wydawanych w sprawach oświaty;
- 5) wyrażanie opinii i wniosków w innych sprawach dotyczących oświaty.

Pismo rady rodziców odczytał na sesji przewodniczący rady Czesław Moch (z prawej)



która zaakceptowała ten pomysł. Wy- stąpiłem więc do przewodniczącego rady gminy z wnioskiem o powoła- nie Rady Oświaty w gminie Kotlin - mówi Tomaszewski.

Komisja do analizy

Pismo - w imieniu rady rodzi- ców Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Kotlinie, zostało przedstawione na sesji w grudniu ubiegłego roku. Odczytał je rad- nym przewodniczący rady gminy Czesław Moch. „Powołanie jej przyczyni się do bardziej efektyw- nego gospodarowania środkami finansowymi przeznaczonymi na oświatę, które to środki są z roku na rok coraz to mniejsze, a zada- nia nakładane na gminę jako or- gan prowadzący - coraz większe”. Rodzice stwierdzili, że uważają za celowe powołanie takiego ciała doradczo-opiniodawczego, gdyż mają najlepiej potrzeby i problemy uczniów oraz nauczycieli. W radzie znaleźliby się przedstawiciele ro- dziców ze wszystkich szkół z te- renu gminy.

Rada oświatowa miałaby po- magać radnym w podejmowaniu decyzji dotyczących monitorin- gu w szkołach, stypendiów dla uczniów, ustalania zasad przyzna- wania i wysokości stawki obiado- wej oraz tego, jakie dzieci mają ko- rzystać z darmowych posiłków.

Radni nie odnieśli się w ża- den sposób do pisma. Zbadaniem

stał poinformowany, że w miesiącu lutym jest planowane posiedzenie komisji z udziałem przedstawicieli rady rodziców i dyrektora szkoły. - *Byłem zdziwiony, dlaczego tylko jednej rady rodziców i dlaczego dyrektor szkoły - mówi Jarosław Tomaszewski.*

Zgodnie z zapowiedzą we wcześniejszym piśmie, otrzymał zaproszenie na posiedzenie komi- sji. - *Zostałem poinformowany, że jednym z tematów posiedzenia będzie „Zapoznanie się z dzia- łałnością placówek oświatowych w relacjach: dyrektor - rada peda- gogiczna - rada rodziców. Znowu się zdziwiłem - spotkanie miało być na temat powołania Rady Oświaty, a tu pojawił się temat dotyczący relacji dyrekcja - na- uczyciele - rodzice - podkreśla Tomaszewski. Uważa, że został świadomie wprowadzony w błąd - aby nie przygotował się do dys- kusji*

Niezrozumiałe pytania

Jak twierdzi szef rady rodziców ,posiedzenie komisji nie dotyczyło tematu przedstawionego w piśmie, tylko właśnie wniosku o powoła- nie rady oświaty. W posiedzeniu, oprócz Jarosława Tomaszewskiego ,uczestniczyła Arleta Kycia (z-ca dyrektora SP w Kotlinie), Wiesła- wa Gomułka (dyrektor SP w Sła- woszewie) oraz przewodnicząca rady rodziców przy tej szkole.

wa o systemie oświaty w art. 54 daje możliwość radzie rodziców występowania np. do rady gminy z wnioskami i opiniami we wszyst- kich sprawach szkoły - opowiada Jarosław Tomaszewski. - *Tutaj rodzi się pytanie, czy ktoś z radnych oraz pań dyrektorek zadał sobie trud przeanalizowania przepisów dotyczących rady rodziców (działa tylko na terenie i w sprawach danej szkoły) i rady oświaty (działa na poziomie gminy i zajmuje się sze- roko rozumianą oświatą na terenie całej gminy). Podkreśla, że próbo- wał to wyjaśnić radnym. - Radni zadawali mi jednak pytania dla mnie niezrozumiałe i bezsensowne np. czy taka rada oświaty działa już w jakiejś gminie. Odpowiedziałem, że nie wiem, ale co stoi na przeszkod- zie, aby pierwsza powstała w gmi- nie Kotlin? - mówi Tomaszewski. Radni dopytywali się również, dla- czego pismo podpisał tylko on, a nie jeszcze inni przewodniczący rad rodziców? - *Odpowiedziałem pytaniem, a co by to zmieniło i czy to by przekonało pana radnego do tego, aby taka rada oświaty po- wstała? Kolejne pytanie - czy było to konsultowane z innymi radami rodziców? Odpowiedziałem, że nie, bo niby dlaczego ja miałem coś uzgadniać, skoro decyzję o ewen- tualnym powołaniu rady oświaty podejmie rada gminy. Na tym nam podziękowano za udział w posie- dzeniu komisji - dodaje Jarosław**

OGŁOSZENIE

Szanowni Państwo!

Zwracamy się do Państwa z prośbą o przekazanie 1% podatku dochodowego na rzecz wsparcia inicjatyw społecznych Jarocińskiego Stowarzyszenia Edukacyjnego. Otrzymane od Państwa środki znacznie przyczynią się do realizacji działań oświatowych i kulturalnych. Stowarzyszenie systematycznie organizuje spotkania dla mieszkańców Jarocina ze znanymi osobami ze świata nauki, kultury i mediów.

Dane OPP:

Jarocińskie Stowarzyszenie Edukacyjne
KRS 000002928

RUCH LUDZI DOBREJ WOLI DLA MICHAŁA

Z koncertu kupią gitarę

Gitarę elektryczną chcą kupić dla chorego na mukowiscydozę Michała z Wojciechowa organizatorzy charytatywnego koncertu.

Wiosenny koncert spełnionych marzeń - tak nazywa się impreza, która odbędzie się 26 kwietnia (początek - godz. 18.00) w restauracji „Alabama” w Poznaniu (ul. Jaskółcza 15a). Wystąpią: zespół VERTIGO, Anna Girdziejewska, zespół hip-hopowy „Kubiszew”, „Baryl” i „Cubol”, „Aeschna” i Maciej „Elvis” Kryszak. Jako dodatkowe atrakcje organizatorzy zapowiadają: aukcję, pokaz barmański w wykonaniu grupy 40Percent oraz pokaz tańca w wykonaniu Romy Jakubowskiej i Adama Czuba.

go Oddziału Ruchu Ludzi Dobrej Woli. Przez swoją działalność fundacja chce dostarczyć chorym dzieciom i ich rodzinom niezapomnianych wrażeń, które wniosą w ich życie radość, siłę do walki z chorobą i nadzieję na przyszłość. - *Celem Fundacji jest dotarcie do wszystkich polskich dzieci żyjących z chorobą zagrażającą ich życiu i wniesienie w nie niezwykłego, pozytywnego przeżycia* - dodaje Lidia Bukowska-Zbytniewska.

Fundacja dąży do tego, aby jak najwięcej marzeń polskich dzieci zostało

na Wielkopolskę.

Niedawno odwiedziła wraz z „Gazetą Jarocińską” oraz trzema innymi wolontariuszami Fundacji Mam Marzenie chorego na mukowiscydozę Michała Włodarczaka z Wojciechowa. Chłopiec narysował trzy swoje największe marzenia. Fundacja Mam Marzenie może spełnić tylko jedno. Na więcej nie pozwala bowiem statut. Michał wyjedzie wkrótce wraz z rodziną do Paryża - to jego największe marzenie. Na kolejnym rysunku znalazła się gitara elektryczna. - *Myszę, że sprezentowanie*



JEDNYM Z MARZEŃ Michała jest gitara

Koncert organizuje Ruch Ludzi Dobrej Woli. Patronat medialny nad imprezą objęła „Gazeta Jarocińska”.

- *Fundacja Mam Marzenie, zainspirowana spełnieniem ostatniego życzenia Chrisa Greciusa, którego śmierć stała się początkiem światowego ruchu spełniania marzeń chorych dzieci powstała, by spełniać marzenia polskich dzieci cierpiących na choroby zagrażające ich życiu* - mówi Lidia Bukowska-Zbytniewska, wolontariuszka fundacji i szefowa Wielkopolskie-

spełnionych, bez względu na status społeczny rodziny i jej miejsce zamieszkania. - *W procesie spełniania marzenia staramy się, aby najbliższa rodzina dziecka mogła na moment zapomnieć o tragedii, jaka ją spotkała. Jako organizacja oparta na zasadach wolontariatu dążymy do tego, aby skupiać wokół siebie ludzi o wielkim sercu, otwartych na potrzeby chorych i słabszych, a przez realizację naszej misji chcemy wzmacniać postawy wolontarystyczne i humanitarne w polskim społeczeństwie* - podkreśla szefowa ruchu

jej chłopcu byłoby dla niego nie tylko spełnieniem marzeń, ale również czymś, co trwałoby dłużej niż wyjazd do Paryża, elementem terapii, poszukiwaniem życiowego celu - mówi Lidia Bukowska-Zbytniewska. Dlatego postanowiła zorganizować koncert charytatywny, z którego dochód przeznaczony będzie na zakup gitary elektrycznej dla Michała. Chłopiec weźmie udział w koncercie. Dodatkową niespodzianką będzie dla niego płyta Iry - jednego z ulubionych zespołów Michała, z dedykacją. (akf)

Przeznacz 1 %, pomożesz i Ty

Środki finansowe na spełnianie marzeń chorych dzieci Fundacja pozyskuje poprzez wpłaty 1% podatku od osób o wielkim sercu, ponadto od sponsorów oraz z imprez charytatywnych.

Wpisz w zeznaniu podatkowym i przeznacz 1 % podatku - Fundacja Mam Marzenie, numer KRS 0000177137

CO SIĘ STAŁO W KOTLINIE?

Pożar w grill barze



32 STRAŻAKÓW uczestniczyło w wieczornych ćwiczeniach w „Grill Barze - Górski” w Kotlinie

W poniedziałkowy wieczór około godziny 21.00 w „Grill Barze - Górski” w Kotlinie wybuchł pożar. Na miejsce wysłano cztery jednostki straży pożarnej i 32 strażaków. Poinformowano policję, pogotowie ratunkowe i energetykę.

Na szczęście to tylko ćwiczenia, które przeprowadziła Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie. Mają one na celu - jak podkreśla dowodzący akcją st. kpt. Jarosław Kuderczak - współdziałanie jednostek z Krajowego Systemu Ra-

towniczno-Gaśniczego i jednostek OSP oraz doskonalenie umiejętności strażaków. - *Akurat tu jest obiekt specjalny niedawno oddany do użytku. Chcieliśmy sprawdzić przygotowanie personelu tego grill baru, jak również strażaków będących w krajowym systemie na terenie gminy Kotlin i Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Jarocinie* - tłumaczy Jarosław Kuderczak, dowódca JRG. Podkreśla, że wszystkie zadania w czasie ćwiczeń zostały wykonane poprawnie zarówno przez kierownictwo i pracowników „Górskiego” jak

i strażaków. Akcja polegała m.in. na uwolnieniu osób uwięzionych w obiekcie po wybuchu pożaru na sali dużej i ugaszeniu płomieni. Ćwiczenia były okazją również do sprawdzenia sprawności hydrantów. - *Nie było żadnych problemów* - mówi kpt. Kuderczak.

Ćwiczenia przeprowadzamy regularnie 3 razy w miesiącu dla jednostek PSP i bierzemy wyrywkowo, na odpowiednie obiekty, również jednostki OSP z krajowego systemu, policję i służby medyczne - wyjaśnia dowódca JRG.

(ag)

KOLEJNE SPOTKANIE UNII WIELKOPOLAN

O pikniku i wyborach



CZŁONKOWIE jarocińskiej Unii Wielkopolan zwiedzili muzeum napoleońskie

O planach na ten rok rozmawiali w pałacu w Witaszycach członkowie jarocińskiego koła Unii Wielkopolan.

Kolejne spotkanie rozpoczęło się od zwiedzania Muzeum Wojen Napoleońskich w miniaturze. Po obiedzie oprowadził członków koła właściciel Tomasz Klauza.

Przy kawie odbyła się

natomiast debata na temat planów dotyczących działalności stowarzyszenia w tym roku. - *Postanowiliśmy wrócić do tradycji organizowania pikników. W czerwcu wyjedziemy do Brzostkowa, zwiedzimy Szwajcarię Żerkowską i spotkamy się z ks. kanonikiem Kazimierzem Walczakiem, proboszczem parafii oraz dr. Tadeuszem Zyskiem* - mówi Benedykt

Wróbel, członek zarządu. Jesienią odbędzie się zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Po raz kolejny zostanie w tym roku, wspólnie ze Starostwem Powiatowym w Jarocinie, zorganizowany konkurs na Najlepszych Maturzystów Ziemi Jarocińskiej, w którym nagradzani są uczniowie osiągnęli najlepsze wyniki w nauce. (akf)

„KWARTET JORGI” - LEGENDA POLSKIEJ SCENY FOLKOWEJ W JAROCINIE

Na ludowo u franciszkanów

Towarzystwo Muzyczne w Jarocinie zaprasza na drugi koncert w ramach V edycji Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej. W koncercie „Etniczne inspiracje” wystąpi pierwszy w Polsce i jeden z pierwszych w Europie zespół wykorzystujący elementy muzyki ludowej z różnych zakąt-

i bałkańskiej. Zespół zaprezentuje też muzykę tradycyjną „in crudo” (w stanie surowym, niearanżowaną). Na niezwykłość tego koncertu wpływać też będzie instrumentarium, które wykorzystuje lider grupy Maciej Rychły. Można będzie usłyszeć i zobaczyć całą rodzinę fletów,

GAZETA
Jarocińska
POD NASZYM
PATRONATEM

FESTIWAL MUZYKI ORGANOWEJ I KAMERALNEJ W JAROCINIE

KWARTET Jorgi

Etniczne impresje

20 kwietnia 2008 r., godz. 17.00
KOŚCIÓŁ O.O. FRANCISZKANÓW
- wstęp wolny -

KONCERT POD PATRONATEM BURMISTRZA JAROCINA I STAROSTY JAROCIŃSKIEGO
ORGANIZATOR: TOWARZYSTWO MUZYCZNE W JAROCINIE

patrz GALON pr.ert

ków świata - „Kwartet Jorgi”. Styl zespołu określała z jednej strony fascynacja muzyką celtycką, z drugiej - czerpanie z tradycji słowiańskiej. „Kwartet Jorgi” powstał na początku lat 80. Pierwszy sukces odniósł w 1984 roku na Pikniku Country w Mrągowie. Kilka miesięcy później wydali swoją pierwszą płytę. Do tej pory ukazało się ich trzynaście.

W programie koncertu, który odbędzie się w niedzielę 20 kwietnia w kościele ojców franciszkanów w Jarocinie, znajdą się utwory z elementami tradycyjnej muzyki słowiańskiej, celtyckiej

piszczałki jaworowe, sierszeńki (rodzaj kobzy), multanki, syrxin, ligawy, własnoręcznie wykonane dudki, dwojnicę, rogi, flety z rurek mosiężnych zawiniętych w korę brzoźową oraz litofon wykonany z krzemienia z pomocą prof. Wojciecha Migala z Muzeum Archeologicznego w Warszawie. W trakcie wieczoru muzyk opowie o tych niezwykłych instrumentach, ich pochodzeniu, rekonstrukcji i wykorzystaniu przy tworzeniu muzyki „Kwartetu Jorgi”. Koncert rozpocznie się o godz. 17.00. Wstęp wolny. (ls)

OGŁOSZENIE

KEBAB DOWÓZ

tel. 0-694/003-001
Stacja JET JAROCIN

JAROCIN W OBIEKTYWIE DISCOVERY HISTORIA

Telewizja kręciła film o festiwalu

W minionym tygodniu ekipa programu Discovery Historia nakręciła w Jarocinie film dokumentalny na podstawie albumu „Jarocin w obiektywie bezpieki”, publikacji łódzkich historyków.

1980-1994. Dziennikarze filmowali również fotografie oraz unikatowe dokumenty, znajdujące się w zbiorach jarocińskiego muzeum. - *Chcę skonfrontować teksty, dokumenty i zdjęcia odnalezione przez IPN*

realizator programu. - *Drugie pytanie, na które chcę odpowiedzieć, dlaczego to było robione.* Ekipa miała spotkać się m.in. z Czesławem Robakowskim, byłym naczelnikiem miasta i gminy, Marianem Szurygajło, szefującym niegdyś Jarocińskiemu Ośrodkowi Kultury i Janem Jajorem, pełniącym w latach 80-tych funkcję I Sekretarza Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Jarocinie.

Kiedy materiał będzie można zobaczyć na antenie Discovery jeszcze nie wiadomo.

(ag)



DZIENNIKARZE DISCOVERY HISTORIA sfilmowali nie tylko relacje świadków i organizatorów festiwalu, ale również miejsca w Jarocinie, które kojarzą się z legendarną imprezą, m.in. amfiteatr.

Ekipa telewizyjna w naszym mieście pracowała dwa dni. W tym czasie nagrano relacje świadków, uczestników i organizatorów festiwalu rockowego w latach

z ludźmi, których one dotyczą. *Spytać, jak oni to widzieli, czy czuli obserwację, czy zdawali sobie sprawę, że to było nie w takim poziomie* - tłumaczy Marcin Więclaw,



GRAŻYNA BUKOWSKA
szefowa projektu
Discovery Historia
z ramienia TVN

Realizator zaczął szukać w IPN-ie materiałów bezpieki na temat Jarocina w kontekście festiwalu i próbuje dotrzeć do ludzi, którzy to pamiętają, widzieli, coś mogą na ten temat powiedzieć. Materiał kręcony jest dla kanału Discovery Historia (powstał przy współpracy Discovery i TVN - przyp. red.), który jest jednym z kanałów oferowanych przez platformę cyfrową n. Producentem filmu jest telewizja TVN.

Pożyczka na miarę... Twoich oczekiwań

Oprocentowanie już od 6,5%
Maksymalny okres spłaty 7 lat
Na oświadczenie

Wielkopolska SKOK

JAROCIN
ul. Kilińskiego 35, tel.: (0-62) 747 45 70

NASI MILUSIŃSCY

Na świat przyszli:

NORBERT KOŁTUN, BARBARA BAICH, ANNA ZGORSZCZAK, OLGA MAKALSKA, MARCIN BILIŃSKI, ANTONI MARCISZ, KORNELIA KAJDAN, NATALIA PATEREK, **FILIP MINTA, MARCEL MINTA**, KAMIL PLUTA, PIOTR WESOŁEK, BEATA LIBERACKA

Franciszek Śmiejszak
z Nowego Miasta

ur. 10 kwietnia o godz. 12.55,
waży 3.390, mierzy 56 cm



Nikodem Cuprych
z Jarocina

ur. 11 kwietnia o godz. 8.50,
waży 3.860, mierzy 59 cm



Oliwier Biedowicz
z Osieka

ur. 14 kwietnia o godz. 3.55,
waży 3.720, mierzy 56 cm



Syn Izabeli i Sebastiana Tasiemskich
z Góry

ur. 14 kwietnia o godz. 1.55,
waży 3.610, mierzy 57 cm



Agata Biegańska z Roszkówka,
córnka Anny i Huberta

ur. 13 kwietnia o godz. 23.40,
waży 3.430, mierzy 56 cm



Maksymilian Mikołajczak
z Jarocina

ur. 12 kwietnia o godz. 22.50,
waży 3.150, mierzy 54 cm



Odbitki wykonuje:

CYFROWE STUDIO

ul. Wrocławska 13
63-200 Jarocin
tel. (0-62) 747-75-70

Kodak

Zdjęcia noworodków
prosimy odbierać
w Cyfrowym Studio Kodak,
ul. Wrocławska 13



„Miłość nie szuka rozkoszy dla siebie, sama sobą wręcz się nie przejmując, ale drugiemu daje swoje ukojenie. Niebo wśród piekieł rozpacz buduje”. Kochanym rodzicom w 30-tą rocznicę ślubu bukiet życzeń śle córka Dominika z mężem Sebastianem



„Niech każdy dzień dostarcza radości i uśmiech zawsze w sercach Waszych gości. Niech problemy Was omijają, a wszyscy bardzo kochają, bo jak nikt inny na świecie, Wy na to zasługujecie”. W 50-tą rocznicę ślubu Krystynie i Marianowi Szarym życzenia składa Helena Goździaszek z rodziną



Teresie i Stanisławowi Wojcińskim w 50-tą rocznicę ślubu dużo zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego oraz dalszych wspólnie spędzonych szczęśliwych dni życzą córka Wiesława oraz syn Eugeniusz z rodziną



„Niech dobry los się kłania w pas..., sto lat, sto lat jeszcze raz. Niech ten Jubileusz miłowym będzie kamieniem, czekamy następnych z wielkim w sercu wzruszeniem”. Stefani i Sylwestrowi Marczakom z okazji Złotych Godów najserdeczniejsze życzenia zdrowia i błogosławieństwa Bożego na dalsze wspólne lata życzą dzieci z rodzinami



W 20-tą rocznicę ślubu Barbarze i Eugeniuszowi Łukaszewskim dużo zdrowia i spełnienia marzeń na dalszej drodze razem życzą córki



W 50-tą rocznicę ślubu Annie i Alfonsowi Szczepaniakom z Góry pomyślności, zdrowia i błogosławieństwa Bożego na dalsze lata wspólnego życia składają córki, zięciowie, wnuczki, wnukiowie i prawnuczka



50-tą rocznicę ślubu obchodzą Czesław i Henryk Sądziśowie. Życie, nie licząc wcale lat i z uśmiechem patrząc w świat. Radość ducha, siłę nóg, niech jak dotąd daje Bóg. W dniu Waszego święta ktoś o Was pamięta. Z najlepszymi życzeniami Zofia i Daniel Wiśniewscy z rodziną



„Długo czekaliśmy owej godziny, aż wreszcie nadeszły Twoje 18-te urodziny. Chcemy przed Tobą serca otworzyć i najlepsze życzenia Ci złożyć. Żyj długo w szczęściu i radości, nigdy nie zaznaj przykrości”. Tego Patrycji Szymczak życzą siostra Honorata z rodziną oraz rodzina Paczkowskich



„Bądź zawsze szczęśliwy i zawsze się śmieć. Gdy grozi Ci dwójka, to z lekcji zwieję”. Kochanemu synowi Dariuszowi Matuszewskiemu z okazji 15-tych urodzin wszystkiego co najlepsze życzą rodzice oraz rodzeństwo z rodzinami



„Niech Ci na długo zostaną w pamięci wspomnienia szkolnych lat. Niech Ci nie brakuje odwagi i chęci, gdy wyruszysz w dorosły świat”. Tego w dniu 18-tych urodzin Patrycji Szymczak życzy mama i siostra Natalia



Anieli i Stanisławowi Wieruszewskim z okazji Diamentowych Godów najserdeczniejsze gratulacje oraz życzenia spokoju, pomyślności i zdrowia na dalsze lata wspólnego życia składają Sebastian i Artur z rodzinami



„To już 25 lat, jak stulą zostaliście złączeni. Niech Wam w zdrowiu i pomyślności kolejne płyną lata. Niech miłość, dobroć oraz ufność wraz z Bożą łaską, da Wam moc szczęścia i radości”. Takie życzenia Dorocie i Walerianowi Biernackim z Parzewa przesyłają tata oraz siostry Bernadeta i Anna z rodzinami

ZRÓB NIESPODZIANKĘ SWOIM BLISKIM

Zapraszamy naszych Czytelników do przyniesienia zdjęć z imprez rodzinnych, rocznic ślubu, imienin czy urodzin. Prosimy o zaznaczenie, kto obchodzi jakąś uroczystą okazję, np. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego, kto postanowił zrobić jubilatowi niespodziankę

Zdjęcia publikujemy bezpłatnie. Prosimy o nieprzesyłanie życzeń pocztą.

na ślubnym kobiercu

19 kwietnia

MARIA BARCIK (Kruczynek)

- WOJCIECH SCHICK (Chocicza)

HONORATA SZARAŃSKA (Dobieszczyzna)

- KRZYSZTOF SZUKALSKI (Leszczyca)

KAROLINA MARCHWIAK (Dobieszczyzna)

- ARTUR WALCZAK (Września)

EWA RAŚ (Dobieszczyzna)

- PIOTR TASAREK (Grodzisko)

MARTA PATERKA (Chrzan)

- MAREK NOWICKI (Dalewo)

ANNA IZABELA (Jarocin)

- DANIEL GROBELNY (Unisław)

KATARZYNA NOWICKA (Cielcza)

- ADAM WOJTKOWIAK (Michałów)

BOŻENA DOBROSZ - KMIEĆ (Pabianice)

- MARIAN KOZIELSKI (Krosinko)

"MAT-TAR"
Rok założenia 1956

PRODUCENT

**Deska podłogowa
dębowa**

Parapety i stopnie
Więźba dachowa
Klejonki okienne i drzwiowe
Boazerie
(podbittki dachowe)
Tarcica sucha
Płyty meblowe
Opał

Koźminiec 127,
63-330 Dobrzyca k. Pleszewa
tel. (062) 741 45 12,
(062) 741 45 98
www.mat-tar.pl,
biuro@mat-tar.pl

ZARZĄDZANIE
JAKOŚCIĄ
Instytut Certyfikacji
Jakości

postaw na naturę

**NOWE PAPY
NOWE PROMOCJE
NISKIE CENY**

PROMOCJE:

ELASTYCZNA I GRUBA
PAPA ZGRZEWAŁNA
JARPLAST FORTE
grubość aż 5 mm
nowoczesna wkładka
rolka 5 m² **53 zł**

PAPA TRADYCYJNA
krycia W/400/1200 **od 42 zł**

WEŁNA MINERALNA
DOMROCK 150
m² **21 zł**

PŁYTA GIPS-KARTON
2600 x 1200 x 12,5 **21 zł**

Okres promocji 14 - 25.04.2008

W sprzedaży także:

kleje ATLAS, profile do płyt gips-karton,
wełna mineralna i szklana, styropian
ZAPYTAJ O PEŁNĄ OFERTĘ

IZOLACJA - JAROCIN S.A.
SPRZEDAŻ DETALICZNA
Jarocin, ul. Poznańska 24
tel. (0-62) 747-04-71

Zapraszamy do hali Trapez w Lesznie
na Targi Dom i Ogród
w dniach 13-14.04.2008
Pokażemy nasze podłogi
i meble ogrodowe.



DĘBOWA DESKA PODŁOGOWA ARDI
www.ardi.com.pl
Dział sprzedaży: Karzec 34 a, 63-840 Krobia
tel. 0-65 57 38 229, fax 0-65 57 38 279, e-mail: ardi@ardi.com.pl
62-023 Gądkki k/Poznań, Salon sprzedaży:
ul. Poznańska 5, tel. 0-61 81 98 381, kom. 693 355 583

SALON MEBLOWY

- zestawy wypoczynkowe
- kanapo-tapczany
- narożniki
- tapczaniki dziecięce
- fotele, pufy, amerykańki
- stoły, krzesła, narożniki kuchenne

RATY

Realizacja zamówień pod wymiar - renowacja mebli

63-200 Jarocin, ul. Maratońska 1
tel. 0-668/125-254, 0-608/326-159

TAPETY 400 wzorów
TAPETY KATALOGOWE
500 wzorów
**PASKI, LISTWY,
ROLETY I ŻALUZJE** - producent

konkurencyjne ceny
szybkie terminy realizacji zamówień

ZAPRASZAMY

KOZMIN WLKP, ul. Zielona 17, tel./fax (0-62) 721-66-63



**AUTO
-SZYBY**

SPRZEDAŻ • MONTAŻ
samochody osobowe, ciężarowe
63-300 Pleszew, ul. Podgórna 21
tel. 0-607 714-288
0-607 560-682
autoszybypleszew@interia.pl
czynne pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

HATEX Jarocin, ul. Wolności 4,
tel. 062 505-31-33

Dobrzyca,
ul. Koźmińska 19
tel. 062 741-34-78

Pleszew, ul. Ogrodowa 13
tel. 062 742-58-75,
062 508-20-05

OKNA
ROLETY
DRZWI
PANELE
BRAMY

ZALUZJE, PARAPETY,
SIATKI

Przy zakupie
paneli
podłogowych
montaż
tylko 5 zł/m²

**PROMOCJA
KWIETNIOWA!
ATRAKCYJNE
RABATY!
NA OKNA
I DRZWI!**

Skóry RATY

damskie i męskie
marynarki, żakiety,
płaszczki, kurtki

- duży wybór • różne kolory
- nowe wzory • ceny producenta

Poleca sklep odzieżowy
K. Goliński, ul. Wrocławska 43
63-200 Jarocin
tel. (0-62) 747-56-95
0-608/305-290

**NAUKA
JAZDY**
Prawo jazdy
kat. B

Egzaminy
w Poznaniu
RATY
120 zł/miesiąc

Compact-Car

Rozpoczęcie kursu
21 kwietnia 2008

Krzysztof Szybiak
Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 37/16
tel. (0-62) 747-77-77 lub 604/164-086

**AUTO
SZYBY**

SPRZEDAŻ, MONTAŻ
OSOBE, CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE
DOJAZD DO KLIENTA
PLESZEW, JAROCIN, KALISZ
ATRAKCYJNE CENY
TEL. 0-660/252-097

**KOMINKI
POMPY CIEPŁA
KLIMATYZACJE
WENTYLACJE**

Hot
LAND

Ul. Zagonowa 49
63-200 Jarocin
tel./fax 062 747 30 07
www.hotland.pl

**Prawo Jazdy
wszystkich kategorii
(A, B, C, D, E, T)
uprawnienia
ADR**

Stanisław Paterek
63-720 Koźmin Wlkp.,
ul. Krotoszyńska 30
tel. (0-62) 721-62-29, 0-602/703-272
paterek@prawojazdy.com.pl
www.paterek.prawojazdy.com.pl

UWAGA!

- kursy na wózki jezdniowe
- kursy operatorów
- kombajnów zbożowych
- kursy na przewóz osób i rzeczy

**poczuj
ciepło**

OKNA **TYTANOWE
termo**

więcej niż OKNA

k+m

systemy okienne

Jarocin, ul. dr. Jordana 28, tel. (0-62) 747-25-18,
fax (0-62) 747-25-18, jarocin@kmsystemyokienne.pl

infolinia: 9801 608 608 www.ms.pl

BEZ WIĘKSZYCH ZMIAN WE WŁADZACH ZWIĄZKU EMERYTÓW W JAROCINIE

Wyzywali i dziękowali

Józef Zieleziński będzie nadal pełnił funkcję przewodniczącego zarządu rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Jarocinie. W spotkaniu sprawozdawczo-wyborczym uczestniczyło 20 delegatów reprezentujących koła terenowe. Nie było żadnego z zaproszonych burmistrzów ani wójtów.

Na zebranie sprawozdawczo-wyborcze nie przybył nikt z zaproszonych władz. Jedyne burmistrza Jarocina reprezentował sekretarz Mariusz Gryśka, który odczytał list skierowany do uczestników zjazdu rejonowego. Przewodniczący Józef Zieleziński nie krył swojego rozgoryczenia. - *Tak nas kochają, że nie przyszli. Jednym z punktów*

informacji od przewodniczącego koła nie mam. Liczyłem na to, że ci wójtowie i burmistrzowie się spotkają z nami i powiedzą, że pomogą tym starszym ludziom. Bardzo jest mi przykro z powodu ich nieobecności. Temat przyczyn absencji władz zdominował dyskusję. Przeciwnicy Józefa Zielezińskiego zarzucali, że niezbyt starannie podszedł do tematu

- stwierdziła Maria Stawieraj.

Minutą ciszy uczczono pamięć zmarłych. Na spotkaniu obecny był Marian Kruk - prezes okręgu PZERiI w Kaliszu, który wręczył odznaczenia Czesławie Kubot i Franciszkowi Matuszewskiemu. Obie wyróżnione osoby działają bardzo aktywnie w zarządzie jarocińskiego koła nr 2. Szczególne podziękowania otrzymał Henryk Mierkiewicz, który zakończył, po kilkudziesięciu latach, swoją działalność w zarządzie koła jako przewodniczący komisji rewizyjnej. Wśród wniosków z zebrania pojawiła się propozycja, aby Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów wystąpił o status organizacji pożytku publicznego, aby można było przekazywać na jego rzecz 1% podatku. Delegaci wnioskowali również, żeby zmniejszyć procent przekazywanych składek dla oddziału. Obecnie na swoją działalność kołom pozostaje zaledwie 15% zebranej od członków kwoty.

W wyniku tajnych wyborów nowym przewodniczącym został ponownie Józef Zieleziński. Do zarządu weszli Stefan Bujnowicz (zastępca), Antoni Kruszewski, Kazimiera Liebert (sekretarz), Teresa Klim, Franciszek Matuszewski, Zenon Leoniak, Krystyna Gramała (skarbnik), Natalia Stachowiak, Stefan Andrzejczak, Kazimiera Burzak i Janina Fiszer.

Obecnie oddział rejonowy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Jarocinie zrzesza 940 osób (496 emerytów, 444 rencistów).

(Is)



SZEFEM ZARZĄDU oddziału rejonowego w Jarocinie został wybrany ponownie Józef Zieleziński (w środku). Jako pierwszy gratulacje złożył Marian Kruk, przewodniczący zarządu okręgowego w Kaliszu

jest zaproszenie do stołu prezydenckiego, ale jak widzicie nie ma kogo zaprosić - stwierdził. W sprawozdaniu z 5-letniej działalności oddziału PZERiI przewodniczący bardzo jednak chwalił władze samorządowe. - *Najwięcej, moim zdaniem, związkowi pomaga burmistrz Żerkowa. Dla mnie, jako dla przewodniczącego związku, jest on na pierwszym miejscu. Drugi jest wójt Jaraczewa, który pomaga, sponsoruje autobus na wycieczki. Jeśli chodzi o Kotlin, to żadnych*

zaproszenia władz na spotkanie. - Czy był pan osobiście poprosić? Ważne, jak to się odbywało. Popieram pana Leoniaka, że w tak ważnych sprawach jak odbywające się co pięć lat wybory, trzeba było pójść osobiście z zaproszeniem do władz. Dla delegatów, zaproszonych gości, bo nas jest dużo, może to być w takiej formie jak do tej pory, wysłane w kopercie. Zaproszenie władz powinno odbywać się indywidualnie. Nie musimy przecież klękać, bo mamy swoją godność

UNIJA RYWALIZACJA GIMNAZJALISTÓW

Europa w Tarcach

W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Tarcach odbyły się V Jarocińskie Spotkania Szkolnych Klubów Europejskich. Uczestniczyło w nich 7 reprezentacji klubów działających w gim-

ropejskiej.

Niewątpliwą atrakcją spotkań była prezentacja multimedialna Marka Sadowczyka z Jarocina, zwycięzcy międzynarodowego konkursu organizowanego przez



PREZENTACJA LUKSEMBURGA w czasie V Jarocińskich Spotkań Szkolnych Klubów Europejskich w Tarcach

nazjach powiatu jarocińskiego.

W czasie spotkań zaprezentowano konkurs wiedzy na temat procesów integracji europejskiej oraz struktur Wspólnot. Kiedy część gimnazjalistów rozwiązywała test, pozostali prezentowali krótkie programy na temat wylosowanych wcześniej państw członkowskich. - *W tym roku wprowadziliśmy nową formułę spotkań* - wyjaśnia Andrzej Śrama, opiekun Szkolnego Klubu Europejskiego EUROPAKA, działającego przy ZSP w Tarcach. - *Zauważyliśmy w poprzednich latach, że kiedy część młodzieży pisała test, reszta właściwie się nudziła. Dlatego wprowadziliśmy zmiany i teraz w czasie, kiedy część uczniów ma egzamin teoretyczny, reszta uczestniczy w prezentacjach państw członkowskich Wspólnoty* - mówi nauczyciel.

Gościem konkursu była Beata Rogalewska, przedstawicielka Regionalnego Centrum Informacji Europejskiej w Poznaniu, która mówiła między innymi o mniej znanych formach turystyki eu-

ropejskiej. Niewątpliwą atrakcją spotkań była prezentacja multimedialna Marka Sadowczyka z Jarocina, zwycięzcy międzynarodowego konkursu organizowanego przez telewizję MTV „Odpicuj mi brykę”. Marek mówił o swoim udziale w programie i o jego efektach, czyli o „odpicowanym” trabancie, będącym jego własnością. Niestety, nie przyjechał nim do Tarcach.

Organizatorem Jarocińskich Spotkań Klubów Europejskich jest Szkolny Klub Europejski EUROPAKA, działający przy ZSP w Tarcach. Słodki poczęstunek dla wszystkich przygotowały uczennice II klasy technikum organizacji usług gastronomicznych. Puchary i dyplomy dla zwycięzców konkursu wiedzy o Unii Europejskiej ufundowało Starostwo Powiatowe w Jarocinie. Niestety, mimo zaproszenia, żaden z włodarzy powiatowych nie zaszczycił uczestników swoją obecnością.

(ann)

WYNIKI KONKURSU WIEDZY O UNII EUROPEJSKIEJ

- I. Gimnazjum w Potarzycy
- II. Gimnazjum w Cielczy
- III. Gimnazjum w Żerkowie

JAROCIŃSKA JEDNOSTKA WOJSKOWA NA PRZEGLĄDZIE TWÓRCZOŚCI AMATORSKIEJ

Żołnierze wyśpiewali trzy wyróżnienia

Trzy wyróżnienia przywieźli żołnierze i pracownicy 16. Batalionu Usuwania Zniszczeń Lotniskowych w Jarocinie z Przeglądu Amatorskiej Twórczości Artystycznej Sił Powietrznych „ATA 2008”.

Wykonawców oceniano w kilku kategoriach. W gronie zespołów instrumentalno-wokalnych jury przyznało wyróżnienie jarocińskiej kapeli Akord w składzie: st. szer. zaw. Grzegorz Pawlik, sierż. Krzysztof Andryszewski, sierż. Krzysztof Czubachowski, plut. Maciej Żurek i szer. ndt. Dariusz Zybala. Wyróżnienie wśród solistów zdobyły trzy pracownice jednostki: Ewa Czaja, Julita Wiechcińska i Martyna Hojak. W kategorii piosenka turystyczna nagrodzono: st. szer. zaw. Grzegorza Pawlika, plut. Macieja Żurka i szer. ndt. Dariusza Zybale.

Na przeglądzie zaprezentowali się również sierż. Tomasz Barkowiak, parający się fotografią i chor. Maciej Zaborowski w kategorii twórczość plastyczna.

Kierownikiem jarocińskiej drużyny był st. sierż. Maciej Piekarski. Przegląd odbył się w dniach 3 - 6 kwietnia w Rogowie niedaleko Kołobrzegu.

(ag)



ZAŁOGA NASZEJ JEDNOSTKI zdobyła trzy wyróżnienia w kategoriach: soliści, zespół instrumentalno-wokalny i piosenka turystyczna.

WINDYKACJA

WINDYKACJA NALEŻNOŚCI

DZIAŁANIA PREWENCYJNE

WYWIAD GOSPODARCZY

WINDYKACJA Sp. z o.o.
ul. Fabryczna 2a, 62-800 Kalisz
tel./fax (0-62) 753-18-88 do 89
biuro@windykacja.com.pl
www.windykacja.com.pl

PŁACISZ NAM GDY ZAPŁACĄ TOBIE!

SKOK
im. St. Kard. Wyszyńskiego

Na wiosnę, gotówka z RABATEM i parasolem!

RABAT nawet **do 40%***

oprocentowanie pożyczek od 7,9%

GOTÓWKA NA OŚWIADCZENIE!

Tanie przelewy od 0,99zł!

Jarocin ul. Wrocławska 20
tel. 062 747 63 72
www.skokwyszynski.pl

RAFIK

PRODUCENT
MEBLI KUCHENNYCH
biurowych, szaf pod zabudowę

SPRZEDAŻ:
STOŁÓW, KRZESEŁ,
MEBŁOŚCIANEK, AKCESORIÓW

Chrzan, ul. Długa 14
tel. 0-608/778-027

L **KURS NA PRAWO JAZDY**
kat. „B”

INFORMACJA I ZAPISY:
JAROCIN, ul. Św. DUCHA 31/4
tel. (0-62) 747-54-12
0-605/254-877

EGZAMIN W POZNANIU
- MOŻLIWOŚĆ WPŁATY NA RATY
- (24 miesiące)
- DOWÓZ NA EGZAMINY


USŁUGI TAPICERSKIE

meble, powozy konne

PLANDEKI
STELAŻE POD PLANDEKI

KUCZYNA 1, 63-840 Krobia
tel. (0-65) 571-21-55
kom. 0-603/850-334

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY „IRBIS”



Poznań, ul. Garbary 106/108
tel. (0-61) 662-40-51.
tel./fax (0-61) 662-40-52
BIURO Jarocin, ul. Wolności 4
tel. (0-62) 505-23-35
tel. kom. 0-661/966-885

JAROCIN, UL. ŚRÓDMIEJSKA 32 (STARA RZEŻNIA) **Color Patio** ZAPEWNIAMY BEZPŁATNY TRANSPORT

FARBY LAKIERY

MATYSIAK NAJLEPSZE PRODUKTY I PORADY TEL. (0-62) 505-21-64

DRZWI WEWNĘTRZNE

PROMOCJA!
Drzwi zewnętrzne ocieplane z ościeżnicą

Cena **1.199,-**

możliwość montażu

PANELE PODŁOGOWE MONTAŻ GRATIS

cena zawiera podatek VAT

KREDYTY GOTÓWKOWE

- nawet do 60.000
- na okres 96 miesięcy
- dochód min. 470,00 zł netto

KONSOLIDACJA KREDYTÓW

- jedna niższa rata, która łączy w sobie inne Twoje raty
- z dodatkową gotówką nawet do 60.000
- już przy dochodzie 600 zł netto

Możliwość otrzymania do kredytu bezpłatnie karty kredytowej VISA

Placówki **Dobry Kredyt**

JAROCIN, Rynek 15, tel. (0-62) 505-25-56
JAROCIN, ul. Kilińskiego 35, tel. (0-62) 747-21-47
PLESZEW, ul. Zamkowa 3, tel. (0-62) 508-22-20

- OCHRONA OSÓB I MIENIA
- GRUPA INTERWENCYJNA
- MONITORING 24 h - SERWIS
- KONWOJE WARTOŚCI PIENIĘŻNYCH



- OCHRONA OSOBISTA
- USŁUGI KURIERSKIE
- ZABEZPIECZENIE IMPREZ SPORT.-KULTURALNYCH I INNYCH

Zakładanie:

- systemów alarmowych
- tv przemysłowej
- zabezpieczeń antywłamaniowych i antynapadowych

tel. kom. 0-691/039-119
tel. kom. 0-606/438-968

ROLETY

STANDARDOWE I W KASETKACH
ŻALUZJE ALUMINIOWE, DREWNIANE, BAMBUSOWE
VERTICALE
ROLETKI RZYMSKIE
GOTOWE ROLETKI Z REGULOWANĄ SZEROKOŚCIĄ

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - SERWIS - RATY

 Jarocin, ul. Wrocławska 36 tel.: 062 505 31 31

UŻYWANY MARKOWY SPRZĘT KOMPUTEROWY

- komputery
- monitory
- drukarki
- laptopy

***** DUŻY WYBÓR *****
DOBRA JAKOŚĆ - NISKA CENA
***** GWARANCJA *****

***** LATA DOŚWIADCZEŃ *****
TYSIĄCE ZADOWOLONYCH KLIENTÓW

www.allegro.pl użytkownik: cerber_poz

 **COMPAQ**  **DELL**  **FUJITSU SIEMENS**  **SAMSUNG**

"I&B Electronic" Sp. J. - al. Niepodległości 26 - 63-200 Jarocin
tel./fax: 062 747 26 41 tel. kom.: 0601 161 383

OKNA • BRAMY • ROLETY

Nowość
w dobrej cenie

10 lat gwarancji



Rozjaśnij swoje wnętrza
Szyby U=1,0 Specjalne rabaty dla nowych domów

Door szyk
CENTRUM OKIEN I BRAM

Jarocin, ul. Poznańska 13
tel. (0-62) 747-38-02
www.doorszyk.pl

Medal wśród seniorów



JOANNA STAWICKA (druga z prawej) wraz z koleżankami z klubu wywalczyła brązowy medal Mistrzostw Polski Seniorów w sztafecie 4x200 m stylem dowolnym. Wygrała sztafeta AZS AWF Warszawa z Otylią Jędrzejczak (druga od lewej) w składzie

Joanna Stawicka, była reprezentantka Piranii Jarocin, aktualnie pływająca w barwach Zrywu Opole wywalczyła brązowy medal Mistrzostw Polski Seniorów w Pływaniu. Wraz z klubowymi koleżankami zajęła trzecie miejsce w sztafecie 4x200 m stylem dowolnym. To pierwszy medal

indywidualnych, ale trener Zrywu Opole liczył na udany występ swoich podopiecznych w wyścigach sztafetowych. Ekipa Zrywu, mimo że składała się z trzech piętnastolatek i jednej osiemnastolatki (najmłodsza w całej stawce), spisala się znakomicie i w sztafecie 4x200 m stylem dowolnym stanęła na podium,

„życiówkę” (4:37.73), co dało jej piętnaste miejsce w Polsce wśród senierek. Zwyciężyła Paulina Barzycka (4:18.01).

Stawicka startowała również na 50, 100, 200 i 800 m stylem dowolnym. W wyścigu na 800 m również poprawiła swój rekord życiowy i zajęła dziewiętnaste miejsce. Na dwudziestej trzeciej pozycji ukończyła starty na 100 i 200 m, a na najkrótszym dystansie sklasyfikowano ją na trzydziestym trzecim miejscu.

- Jestem bardzo zadowolona z wyników uzyskanych w Ostrowcu - mówiła Stawicka. - Indywidualnie najbardziej jestem zadowolona z wyścigu na 400m stylem dowolnym, gdzie zajęłam piętnaste miejsce, poprawiając swój rekord życiowy o trzy sekundy. Poza tym, „życiówkę” zrobiłam jeszcze na 800m dowolnym poprawiając czas o 2 sekundy. Na 50, 100 i 200 m popłynęłam w normie, a w sztafecie także pobita swój rekord życiowy na 100m dowolnym. Jednak najbardziej cieszę się z tego, że udało mi się wywalczyć swój pierwszy seniorski medal - dodała szczęśliwa Stawicka.

(faf)

Wyniki uzyskane przez Joannę Stawicką podczas Mistrzostw Polski Seniorów w Pływaniu

50 m	33 miejsce	28.54
400 m	15 miejsce	4:37.73
200 m	23 miejsce	2:12.41
100 m	23 miejsce	1:01.17
800 m	19 miejsce	9:43.07
4x200 m	3 miejsce	8:42.82
4x100 m	4 miejsce	4:02.19



młodej pływaczki wśród seniorów i jej największy dotychczasowy sukces w karierze.

Mistrzostwa Polski w Pływaniu odbywały się od 3 do 6 kwietnia w Ostrowcu Świętokrzyskim. Był to ostatni sprawdzian dla reprezentantów Polski przed mistrzostwami świata na krótkim basenie, które odbyły się w Manchesterze oraz jedna z ostatnich szans na wywalczenie minimum olimpijskiego do grzybków w Pekinie. Na starcie stanęła więc praktycznie cała czołówka polskiego pływania. Wiadomo było, że Stawicka nie ma większych szans w walce ze starszymi zawodniczkami, w konkurencjach

zajmując trzecie miejsce. Zwyciężyła ekipa AZS AWF Warszawa, z Otylią Jędrzejczak w składzie. Joanna Stawicka walczyła z nią razem na ostatniej zmianie. Równie udany występ reprezentacja Zrywu zanotowała w sztafecie 4x100 m. Tu medalu nie udało się co prawda wywalczyć, ale czwarte miejsce jest także wielkim sukcesem młodej ekipy Zrywu.

Indywidualnie Joanna Stawicka najlepiej wypadła na 400 m stylem dowolnym. W eliminacjach poprawiła swój rekord życiowy o 2 sekundy (4:38.92) i z czternastym rezultatem awansowała do finału B, gdzie ponownie ustanowiła

PODNOSENIE CIĘŻARÓW

Dziewięć na dziesięć



Aż dziewięć medali, w tym trzy złote wywalczyli reprezentanci Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Tarcach podczas Mistrzostw Wielkopolski Zrzeszenia LZS w Podnoszeniu Ciężarów do lat 17. Podopieczni Andrzeja Borkiewicza, którzy startują w barwach Promienia Opalenica, zwyciężyli zarówno w kategorii klubów, jak i szkół i awansowali do Mistrzostw Polski Zrzeszenia LZS, które odbędą się we wrześniu w Obornikach Śląskich.

Mistrzostwa Wielkopolski Zrzeszenia LZS w Podnoszeniu Ciężarów odbyły się 30 marca w Trzciance. Wzięli w nich udział reprezentanci trzech klubów: Promienia Opalenica, Budowlanych Nowy Tomyśl i Zamku Gołańcz. Uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Tarcach, startujący wspólnie z Promieniem Opalenica nie dali żadnych szans rywalom zwyciężając zdecydowanie w klasyfikacji drużynowej. Wśród dziewcząt, atletki Promienia wygrały wszystkie kategorie wagowe. W dwóch z nich triumfowały reprezentantki ZSP w Tarcach (Marita Grochowska w kat. 58 kg i Kinga Gauza w kat. 69 kg). Ponadto podopieczni Andrzeja Borkiewicza wywalczyły dwa srebrne medale (Iwona Bachorz - kat. 53 kg oraz Anita Lorenz - kat. 58 kg) i trzy brązowe krążki (Inez Marcinkowska - kat. 53 kg, Kalina Gurling - kat. 63 kg i Lidka Wielińska - kat. +69 kg). W kategorii dziewcząt medalu nie udało się zdobyć Marzenie Musiał, która mimo niezłej postawy musiała zadowolić się czwartym miejscem.



Z DZIEWIĘCIOMA MEDALAMI wrócili reprezentanci Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Tarcach z Mistrzostw Wielkopolski Zrzeszenia LZS w Podnoszeniu Ciężarów

Wśród chłopców startowało tylko dwóch zawodników z ZSP w Tarcach (w sumie Promień reprezentowało tylko czterech ciężarowców), którzy również spisali się bardzo dobrze. Tomasz Pańczak (kat. 62 kg) zajął pierwsze miejsce, a Adam Pawlicki (kat. 69 kg) wywalczył srebrny medal.

Ogółem z dziesięciorga startujących zawodników z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Tarcach, aż dziewięcioro wróciło do domu z medalami. Sześć dziewcząt, które trenują dopiero od pół roku, na zawodach w Trzciance poprawiło swoje rekordy życiowe.

Podopieczni Andrzeja Borkiewicza zdominowali rywalizację drużynową. W nieoficjalnej klasyfikacji szkół, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Tarcach pokonał szkoły z Nowego Tomyśla i Gołańczy, a połączone siły Tarzec i Opalenicy zdecydowanie wygrały klasyfikację klubową. W związku z tym ZSP Tarce, w barwach Promienia Opalenica, będzie reprezentować Wielkopolskę na Mistrzostwach Polski Zrzeszenia LZS w Podnoszeniu Ciężarów, które od 14 do 16 września odbędą się w Obornikach Śląskich.

(faf)

MIEJSCA ZAJĘTE PRZEZ ZAWODNIKÓW Z ZSP TARCE W MISTRZOSTWACH WIELKOPOLSKI ZRZESZENIA LZS W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW DO LAT 17

Dziewczęta:		
kat. 48 kg	4. Marzena Musiał	66 kg
kat. 53 kg	2. Iwona Bachorz	69 kg
	3. Inez Marcinkowska	68 kg
kat. 58 kg	1. Marita Grochowska	88 kg
	2. Anna Lorenz	66 kg
kat. 63 kg	3. Kalina Gurling	78 kg
kat. 69 kg	1. Kinga Gauza	68 kg
kat. +69 kg	3. Lidka Wielińska	64 kg

Chłopcy:		
kat. 62 kg	1. Tomasz Pańczak	128 kg
kat. 69 kg	2. Adam Pawlicki	126 kg

Piłka da Ci jeść

Chodził pan dziś po jarocińskim stadionie. Kiedyś właśnie tu odbywały się słynne festiwale. Czy był an, albo chociaż myślał o tym, żeby się tu wybrać?

Szczerze mówiąc nie, nie miałem okazji.

Taka muzyka, to nie są pańskie klimaty?

Nie, nigdy się taką muzyką nie interesowałem.

A jaką muzykę lubi Artur Boruc?

Słucham raczej warszawskich grup, hip-hopowych np. grupy Molesta. Ale ogólnie wszystko to, co wpada w ucho.

Jak pan sądzi, ile stron wyświetla się, kiedy w wyszukiwarkę Google wpisze się nazwisko Boruc?

Nie mam zielonego pojęcia, naprawdę.

Okolo 2.300.000. Kiedy wpisze się nazwisko Boniek tylko 700.000. Przy Smolarku jest 2.400.000 stron, ale może on dzielić je ze swoim ojcem. Czy czuje się Pan najpopularniejszym piłkarzem w Polsce?

Nie do końca. Jakoś nigdy w ten sposób nie myślałem i chyba to nie ma największego znaczenia.

Jest pan twarzą akcji koncertu McDonald's Dziecięca Eskorta. To też wynik popularności. Dlaczego zdecydował się pan wziąć udział w tej akcji?

To bardzo fajna inicjatywa. Kiedy ja byłem w tym wieku, w życiu nie przyszło mi do głowy, żeby mieć takie marzenie, aby wyjść z kimś za rękę podczas Mistrzostw Świata albo Europy. Co prawda nie odnosiliśmy aż tak wielkich sukcesów, jak teraz. Sądzę, że dzieci mają trochę więcej zajęć dzięki temu. Poza tym ktoś powiedział, że sport, to zdrowie.

Czyli zrobił pan to dla dzieci. Chodź pewnie niektórzy zarzucą panu, że dla pieniędzy.

Trudno, mam to w... (tu Artur Boruc się zawahał). Zupełnie mnie to nie interesuje.

Pańska babcia podobno mówiła, że ma pan sobie dać spokój z piłką - twierdząc „Piłka jeść Ci nie da?”

Dokładnie. Do tej pory trochę się z tego śmieję i ona też przy okazji. Tak czasami bywa, los płata różne figle.

Nieźle się można z tej piłki teraz wyżywić...

No nie narzekam.

Zaczynając swoją karierę bramkarską chciał pan bronić jak...? Miał pan jakiegoś idola?

Nie do końca, ponieważ przyszedłem na pierwszy trening myśląc, że będę napastnikiem i będę strzelał gole. Więc miałem za idoli Grzegorza Lato czy Zbigniewa Bońka. A bramka przysłała na pierwszym treningu właśnie, bo okazało się, że nie miał kto stanąć między słupkami.

Czyli szczęśliwy zbieg okoliczności?

No trochę tak.

A ma pan jakiegoś bramkarskiego idola?

Peter Schmeichel za dawnych czasów, a teraz chyba Buffon.

Kto jest najlepszym bramkarzem świata? „La Gazzetta dello Sport” sklasyfikowała pana na trzecim miejscu na świecie w ubiegłym roku na tej pozycji. Wyprzedził pan m.in. Petra Cecha z Chelsea i Ikeru Casilasa z Realu?

To bardzo miłe i sympatyczne. A kto jest najlepszy? Wśród sportowców jest różnie, raz jest się na wozie, raz pod wozem i różne

z **ARTUREM BORUCEM**, bramkarzem piłkarskiej reprezentacji Polski i szkockiego klubu Celtic Glasgow rozmawiał Przemysław Szeszuła



Fot. Przemysław Szeszuła



gra się mecze. Ubiegły sezon i ten całkiem dobrze mi wyszły i pewnie stąd ta ocena. Ale muszę pracować ciągle, żeby pozostać w światowej czołówce.

Przed nami Mistrzostwa Europy. Czuję się pan numerem jeden wśród polskich bramkarzy?

Nie do końca. To trener decyduje o tym, kto broni. Dlatego przed ewentualnymi nominacjami na Mistrzostwa Europy nie będę o tym nic absolutnie mówił.

A który z kolegów jest największym konkurentem do bramki?

Wszyscy, którzy do tej pory grali w kadrze są moimi konkurentami.

Ale któryś na pewno bardziej, niż inni.

Niekoniecznie. Każdy ma swoje wady i zalety. To trener decyduje, nie mnie to oceniać.

Po co kadra jedzie na mistrzostwa? Pięknie przegrać, czy może zrobić niespodziankę tak, jak Grecy?

Jedziemy po to, żeby wygrać. A jak będzie - zobaczymy.

Wygrać całe mistrzostwa, czy wyjść z grupy?

A dlaczego nie wygrać mistrzostw? Jeśli będziemy tak myśleć, to sądzę, że będzie trochę lepiej.

Wielokrotnie podkreślał pan swój emocjonalny związek z Legią, w której debiutował pan w ekstraklasie. Z kim w sobotę grała Legia?

Już nie pamiętam...

Przegrała 0:1 bardzo prestiżowy mecz z Lechem, zmniejszając swoje szanse na wicemistrzostwo Polski. Śledzi pan rozgrywki w Polsce?

Śledzę. Co prawda różnie ogląda mi się mecze ostatnimi czasy, ale mimo wszystko staram się być na bieżąco.

Czy spotkania Lecha z Legią można porównać do derbów Glasgow?

Myślę, że absolutnie nie. W Polsce jest to na pewno niesamowity mecz, ale takiej nienawiści pomiędzy dwoma drużynami, jak w Glasgow, nie da się odczuć nigdzie indziej na świecie.

To już trzeci sezon Artura Boruca w Celticu. Wywalczył pan z tym klubem dwa mistrzostwa, puchar ligi, grał w Lidze Mistrzów. W tym sezonie najprawdopodobniej nie obronicie tytułu.

Ja myślę, że jest szansa. Gramy dwa mecze u siebie z Rangersami, strata punktowa będzie coraz mniejsza. Poza tym oni też mają ciężkie spotkania i jeśli będziemy wygrywać do końca sezonu, to dlaczego nie.

Myśli pan o przeprowadzce do nowego klubu? Media co kilka dni podają sensacyjne nazwy: Milan, Bayern, ostatnio Aston Villa? A może panu dobrze jest w Szkocji, gdzie wyrobił pan sobie pozycję gwiazdy?

To nie jest kwestia tego, że się boję, że gdzieś będę sobie musiał wypracować znowu moje nazwisko. Nie ma jakichś konkretnów, więc na razie o tym nie myślę.

Ostatnio w Polsce tematem numer jeden jest korupcja w piłce nożnej. To nasz wielki problem.

W ogóle nie chcę o tym rozmawiać. Okazuje się, że ciężko wskazać mecz, który był tak naprawdę czysty. A poza tym to chyba dobrze, że ktoś się za to w końcu wziął.

(*Relacja z finału akcji „Dziecięca Eskorta”, który odbył się na obiektach spółki Jarocin Sport w następnym numerze „Gazety”)

PÓŁFINAŁ MISTRZOSTW WIELKOPOLSKI GIMNAZJÓW W UNIHOKEJU CHŁOPCÓW

Trzeci finał!

Chłopcy z Gimnazjum w Kotlinie zajęli drugie miejsce w półfinale Mistrzostw Wielkopolski w Unihokeju. Dzięki temu po raz trzeci z rzędu walczyć będą o medale w finale wojewódzkim.

walczyć będzie o medale Mistrzostw Wielkopolski.

Na zakończenie turnieju gimnazjaliści z Kotlina zmierzyli się z najlepszym zespołem nie tylko w Wielkopolsce i corocznym faworytem - gimnazjum w Siedlcu.

lowej Mistrzostw Wielkopolski to ogromny sukces kotlińskiego gimnazjum. Tym bardziej nieoczekiwany, że kotlińska młodzież nie mogła trenować na dodatkowych zajęciach (dla porównania zespół z Siedlca ma tygodniowo 10 godzin



GIMNAZJALIŚCI Z KOTLINA stanęli na drugim stopniu podium w półfinale Mistrzostw Wielkopolski w Unihokeju. Dzięki temu wystartują w finale

Turniej półfinałowy Mistrzostw Wielkopolski gimnazjów w Unihokeju chłopców rozegrany został w sali sportowej w Łęce Mroczeńskiej. Wzięły w nim udział cztery zespoły - mistrzowie swych rejonów. Drużyny rozgrywały mecze systemem „każdy z każdym” 3 x 8 minut.

Podopieczni Włodzimierza Szymkowiaka przystąpili do zawodów bardzo skoncentrowani. Już w pierwszym meczu spotkali się z występującą w roli gospodarzy drużyną gimnazjum w Mikorzynie. Koncentracja pomogła, gdyż już w pierwszych minutach zespół z Kotlina objął prowadzenie, a później podwyższył szybko na 3:0. Tak wysokie prowadzenie rozwiało wszelkie nadzieje zespołu z Mikorzyna na dobry wynik i ostatecznie podopieczni Włodzimierza Szymkowiaka pokonali mistrzów rejonu kaliskiego 5:1.

W drugim meczu unihokeiści z Kotlina zmierzyli się mistrzem rejonu konińskiego - gimnazjum w Przykonie. Dobrze przygotowany fizycznie zespół z Przykory długo toczył wyrównany pojedynek z zespołem z Kotliny. W każdej z dwóch pierwszych tercji kotlińscy strzelali tylko po jednym golem. Dopiero w końcówce trzeciej strzelili dwa kolejne i odnieśli pewnie zwycięstwo 4:0. W tym momencie było już pewne, że po raz trzeci z rzędu zespół z Kotliny

Jak dotychczas drużyna z Kotliny nigdy w historii nie zdołała wygrać meczu z Siedlcem. Tym razem także się nie udało. Mimo iż w zespole z Siedlca występuje trzech reprezentantów Polski juniorów w unihokeju, pierwsze dwie tercje były wyrównane, a zespół z Kotliny przegrywał po nich tylko jednym golem. W trzeciej tercji podopiecznym Włodzimierza Szymkowiaka zabrakło jednak sił. Doświadczony zespół z Siedlca natychmiast to wykorzystał, strzelając kilka goli. Końcowy wynik 6:1 dla Siedlca jest jednak zbyt wysoki, w porównaniu z tym, co działo się na parkiecie. Mimo niepowodzenia w ostatnim meczu, kotlińscy unihokeiści zostali docenieni. Mateusz Kosiński został wyróżniony indywidualnie. Najlepszy strzelec turnieju w kotlińskim zespole, został uznany także za najlepszego zawodnika półfinału.

Trzeci awans do strefy meda-

zując z unihokeja!). Ponadto przez pół roku remontowana była kotlińska sala gimnastyczna. W grach zespołowych w powiecie jarocińskim trzeci z rzędu awans do finału wojewódzkiego to sukces bez precedensu. Triumf tym bardziej cenny, że unihokej jest bardzo popularną dyscypliną w szkołach. W tegorocznych rozgrywkach Szkolnego Związku Sportowego brało udział aż 258 szkół. W samym powiecie jarocińskim poziom jest bardzo wysoki, a rywalizacja wyrównana (w półfinale mistrzostw powiatu zespół z Kotliny pokonał rywali dopiero w rzutach karnych!).

W turnieju finałowym wezmą udział cztery najlepsze drużyny w Wielkopolsce. Zespół z Kotliny zmierzy się w walce o awans do ścisłego finału ze zwycięzcą drugiego turnieju półfinałowego - Gimnazjum 55 w Poznaniu. W drugiej parze zagra gimnazjum w Siedlcu z gimnazjum w Budzynie. (pw)

WYNIKI PÓŁFINAŁU MISTRZOSTW WIELKOPOLSKI GIMNAZJÓW W UNIHOKEJU CHŁOPCÓW:

Gimnazjum Mikorzyn	- Gimnazjum Kotlin	1:5
Gimnazjum Siedlec	- Gimnazjum Przykona	2:0
Gimnazjum Siedlec	- Gimnazjum Mikorzyn	4:1
Gimnazjum Kotlin	- Gimnazjum Przykona	4:0
Gimnazjum Mikorzyn	- Gimnazjum Przykona	8:7
Gimnazjum Siedlec	- Gimnazjum Kotlin	6:1

Skład drużyny chłopców z Gimnazjum w Kotlinie:

Jakub Kmieciak, Marcin Styś, Mateusz Kosiński, Michał Grygiel, Michał Woźniak, Jakub Kowalczyk, Bartosz Węcek, Marek Masłowski, Miłosz Haręża, Grzegorz Matuszczak, Kamil Świerblewski, Bartosz Bednarek; opiekun - Włodzimierz Szymkowiak

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Za dziesiątym razem

Piłkarze Gromu Golina po raz pierwszy w historii pokonali Victorię Ostrzeszów. W dodatku dokonali tego w spotkaniu wyjazdowym, zwyciężając 1:0. Było to dziesiąte spotkanie obu drużyn.

Dotychczasowy bilans spotkań obu drużyn był dla Gromu bardzo niekorzystny. W dziewięciu meczach siedem razy zwyciężała Victoria i dwa razy padał wynik nie rozstrzygnięty. Victoria była dotąd jednym z tych nielicznych zespołów w klasie okręgowej, których Grom dotychczas nie zdołał pokonać. Do minionej niedzieli.

Niewygodny rywal w końcu poległ i to sam sobie robiąc krzywdę. Podopieczni Janusza Namysłowskiego bardzo dobrze rozpoczęli mecz. Już w początkowych minutach trzykrotnie stworzyli zagrożenie pod bramką Victorii. W końcu zdobyli gola. Przy linii bocznej faulowany był Łukasz Stawicki. Rzut wolny wykonywał Adam Barański. Do strącenia piłki głową przystąpiło dwóch zawodników Gromu i dwóch obrońców Victorii. Jeden z obrońców naciskany przez graczy Gromu podbił piłkę tak, że ta przeleciała nad bramkarzem i wpadła do siatki. Strata gola wprowadziła dużą nerwowość w poczynania gospodarzy, z kolei Grom opanował sytuację w środku boiska, długo i składowo rozgrywając piłkę. Bezsilni gracze Victorii, nie mogąc sobie poradzić ze sforsowaniem środkowej części boiska, po dwudziestu pięciu minutach zaczęli prowadzić akcje długimi podaniami z obrony do ataku, ale także z tymi zagraniami świetnie radziła sobie obrona Gromu.

Po zmianie stron wszyscy spodziewali się frontalnego ataku Victorii, ale trener Janusz Namysłowski przygotował na to swych podopiecznych i niespodziewanie

to Grom po kontratakach był bliższy podwyższenia rezultatu. Dwukrotnie szybko odebrana rywalom piłkę bardzo dobrze rozgrywał Arkadiusz Kowalczyk. Najpierw, za jego akcją prawym skrzydłem nie nadążyli napastnicy i Łukasz Kulka nie zdążył skierować piłki do siatki. Później, po jego zagranie Karol Nowicki przedłużył podanie głową, a strzał po zwodzie Kulki tym razem został w ostatniej chwili zablokowany. Grom jeszcze raz zagroził bramce Victorii. Po rzucie różnym, wykonanym przez Kulkę, Michał Bryll posłał piłkę głową tuż nad poprzeczką. Drużyna z Ostrzeszowa stwarzała zagrożenie tylko po stałych fragmentach. Jednakże po wszystkich zagraniach w pole kame pojedynki główkowe wygrywali obrońcy Gromu lub pewnie interweniował Mariusz Szymendera. Dzięki temu Grom pewnie utrzymał korzystny wynik do końca spotkania. Janusz Namysłowski historyczny sukces Gromu przyjął spokojnie. - *Ja akurat do Victorii mam szczęście. Niedługo, trenując jeszcze Solidarność Radlin, pojechalibyśmy na mecz do Ostrzeszowa tylko w jedenastu, a też wygraliśmy* - wspominał obecny trener Gromu. Zwycięstwo drużyna dedykuje wracającemu do zdrowia kierownikowi zespołu Piotrowi Kowalczykowi.

(pw)

Victoria Ostrzeszów 0:1
- Grom Golina (0:1)

GOLE

0:1 - samobójcza - po dośrodkowaniu Adama Barańskiego z rzutu wolnego (3.)

SKŁAD

Grom: M. Szymendera - A. Barański, R. Adamski, P. Talkowski, M. Helwich, A. Kowalczyk, K. Nowicki, M. Troiński, Ł. Stawicki (85. Ł. Goździaszek), Ł. Kulka, M. Bryll (65. M. Robak)

OGŁOSZENIE

Jarociński Klub Taekwondo „Jedynka Jarocin”

Zapisy w każdy poniedziałek i środę
TRENINGI:

godz. 17.00 - dzieci od lat 5
godz. 18.00 - dzieci do lat 13
godz. 19.00 - młodzież i dorośli

ZSP nr 1 w Jarocinie
ul. Franciszkańska, tel. 0-602/185-526



**T
A
E
K
W
O
N
D
O**

Czas półfinałów



Płomyk Koźminiec z Piastem Kobylin oraz Proсна Kalisz z Centrą Ostrów utworzyły pary półfinałowe Pucharu Polski na szczęblu okręgu kaliskiego. Mecze półfinałowe rozegrane zostaną w środę 23 kwietnia. Początek spotkań o godz. 17.00.

Pogromca Jaroty Jarocin - Proсна Kalisz po raz kolejny wyeliminowała wyżej notowany klub. Tym razem wygrała 3:0 z Astrą Krotoszyn. (faf)

WYNIKI V RUNDY OKRĘGOWEGO PUCHARU POLSKI

Jankowy 1968	- Płomyk Koźminiec	0:3
Biały Orzeł Koźmin	- Piast Kobylin	0:6
Proсна Kalisz	- Astra Krotoszyn	3:0
Centra Ostrów	- Calisia Kalisz	3:2

Pary półfinałowe:	
Płomyk Koźminiec	- Piast Kobylin
Proсна Kalisz	- Centra Ostrów

Mecze półfinałowe rozegrane zostaną w środę 23 kwietnia. Początek spotkań o godz. 17.00

ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

Sobota - 19 kwietnia	
Wielkopolska Liga Juniorów Młodszych Jarota Jarocin	- Groclin Grodzisk godz. 11.00

Niedziela - 20 kwietnia	
III liga (grupa II) Jarota Jarocin	- Unia Janikowo godz. 15.00

Poznańska Klasa Okręgowa Phytopharm Klęka	- Kłos Zaniemyśl godz. 13.00
---	---------------------------------

Kaliska Klasa Okręgowa Grom Golina	- Rolbud Pleszew godz. 16.00
------------------------------------	---------------------------------

Kaliska A-klasa (grupa I) Czarni Dobrzyca	- Błękitni Sparta Kotlin godz. 11.00
Polonia Żerków	- CKS Zbiersk godz. 11.00
Gladiatorzy Sierszew	- KKS 1925 Kalisz godz. 16.00

Kaliska B-klasa (grupa I) GKS Jaraczewo	- Ogniwo Łąkociny godz. 14.00 lub 11.00
---	--

Złóż puchar prezesa

Redakcja Gazety Jarocińskiej zaprasza na I Turniej Wędkarski o Puchar Prezesa Południowej Oficyny Wydawniczej. Zawody odbędą się w sobotę 3 maja na zbiorniku wodnym w stadninie koni Dębno koło Rawicza (kierunek na Wrocław). Rywalizacja odbywać się będzie na wyznaczonych stanowiskach, a punkty będą obliczane przez komisję sędziowską na podstawie wagi złowionych ryb.

Zgłoszenia przyjmowane są w redakcji do 30 kwietnia ul. Wolności 1a w Jarocinie. Na zwycięzców czekają puchary oraz atrakcyjne nagrody - nawigacja GPS, dwa zestawy elektronarzędzi, cyfrowy aparat fotograficzny oraz telefon komórkowy.

Szczegóły turnieju zawarte są w regulaminie zawodów dostępnym w redakcji oraz na stronach internetowych. Informacje można także uzyskać pod numerem telefonu 0/501-299-776.

MISTRZOSTWA REJONU GIMNAZJÓW W SIATKÓWCE CHŁOPCÓW Jedynka wicemistrzem



Siatkarze z Gimnazjum 1 Jarocin mocno dali się we znaki w finale Mistrzostw Rejonu faworyzowanym rywalom z Wrześni (stoją od lewej: Tomek Urbaniak, Kuba Chlebowski, Michał Kalisz, Alex Andryszewski, Szymon Piorun, Łukasz Banasiak, u dołu: Michał Chałajdziak, Marcin Ostojki)

Drużyna siatkarzy z Gimnazjum nr 1 w Jarocinie zajęła drugie miejsce w finale Mistrzostw Rejonu. Zwyciężyli siatkarze z Gimnazjum nr 2 we Wrześni.

Finał Mistrzostw Rejonu gimnazjów w siatkówce chłopców rozegrany został w sali Gimnazjum nr 2 we Wrześni. Wzięły w nim udział cztery zespoły, które wywalczyły awans w turniejach półfinałowych.

Drużyna Gimnazjum nr 1 w Jarocinie, po szczęśliwym zwycięstwie w turnieju półfinałowym (decydował stosunek „małych punktów”), zmierzyła się z drugim zespołem drugiego półfinału - Gimnazjum w Robakowie. Pierwszego seta niespodziewanie wygrali zawodnicy z Robakowa. W następnym jednak podopieczni Bartłomieja Mikołajczaka wzięli się w „garść” i rozbili rywali. W drugim secie zwyciężyli do 10, a w trzecim do 12. W drugim półfinale faworyzowani gospodarze turnieju pewnie pokonali Gimnazjum w Żydowie 2:0.

Wydawało się, że ścisły finał, to maksimum możliwości zespołu z Jarocina. Drużyny szkolne z Wrześni oparte są bowiem na zawodnikach trenujących siatkówkę w Progressie Września. W większości turniejów rejonowych, na różnych szkolnych

poziomach, zespoły z Wrześni górowały nad pozostałymi. Także zawodnikom z Jarocina nie udało się zwyciężyć i awansować do finału wojewódzkiego, ale postawili przeciwnikom „wysoko poprzeczkę”. Zespół z Wrześni musiał się mocno natrudzić, aby zwyciężyć w finale. Szczególnie zacięty był drugi set, w którym jarociniacy przegrali tylko 23:25. Za występ w całym turnieju o Mistrzostwo Rejonu należało się chłopcom z „jedynki” słowa uznania. (pw)

Mistrzostwa Rejonu gimnazjów w siatkówce chłopców:

Gimnazjum 1 Jarocin - Gimnazjum Robakowo	2:1 (21:25, 25:10, 15:12)
Gimnazjum 2 Września - Gimnazjum Żydowo	2:0 (25:20, 25:20)

o 3 miejsce

Gimnazjum Robakowo - Gimnazjum Żydowo	2:1 (25:20, 16:25, 15:13)
---------------------------------------	------------------------------

finał

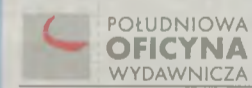
Gimnazjum 2 Września - Gimnazjum 1 Jarocin	2:0 (25:21, 25:23)
--	-----------------------

Skład drużyny siatkarzy z Gimnazjum 1 Jarocin:

Tomek Urbaniak, Kuba Chlebowski, Michał Kalisz, Alex Andryszewski, Szymon Piorun, Łukasz Banasiak, Michał Chałajdziak, Marcin Ostojki; opiekun - Bartłomiej Mikołajczak

ZAWODY WĘDKARSKIE SPŁAWIKOWE O PUCHAR PREZESA POŁUDNIOWEJ OFICyny WYDAWNICZEJ SP. Z O.O.

ZBIORNIK WODNO - ŁOWISKOWY
W STADNINIE KONI ADAMA LACHERY,
DĘBNO K/RAWICZA
(3 KM KIER. WROCŁAW)



zaprasza

3 MAJA 2008,
ZBIÓRKA
I LOSOWANIE
STANOWISK
OD GODZ. 5.45

Zgłoszenia w terminie do 30 kwietnia w sekretariacie "Gazety Jarocińskiej". Ilość miejsc ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń. Wpisowe 15 zł

POZNAŃSKA KLASA OKRĘGOWA

CZAS NA PUNKTY

Wysokiej porażki doznał piłkarze Phytopharmu Klęka. W Plewiskach przegrali z liderującym w poznańskiej okręgówce Gromem Ciepłownik.

- Porażka wysoka, ale moim zdaniem za wysoka - mówił po meczu Maciej Dolata - trener Phytopharmu. - Zagraliśmy niezłe spotkanie, tym bardziej, że mieliśmy praktycznie juniorski skład. Z doświadczonych graczy byli tylko Adam Parus i Marek Łukaszyk. Cieszę się, że zmiennicy wykorzystali swoją szansę - mówił Dolata.

W Plewiskach Phytopharm zaczął bez kompleksów i w 7. minucie zapachniało niespodzianką. Na prowadzenie klęczan wprowadził Dawid Kuczyński, dla którego było to pierwsze trafienie w okręgówce.

Gospodarze wyrównali po rzucie karnym, skutecznie egzekwowanym przez Dariusza Wojciechowskiego, znanego z występów w Mieszkach Gniezno

i Kani Gostyń. Tuż przed przerwą Grom wyszedł na prowadzenie, a udział przy bramce miał znów Wojciechowski, który dośrodkował z rzutu różnego, a błąd obrońców Phytopharmu wykorzystał napastnik gospodarzy.

Po zmianie stron pierwszy kwadrans należał do klęczan. Najlepszą sytuację na wyrównanie miał Mateusz Filipiak, ale po podaniu Adama Parusa, zamiast strzelać z pierwszej piłki, zdecydował się na przyjęcie i wybił mu ją obrońca. W odpowiedzi Grom wykorzystał strategię Adama Parusa w środku boiska i zdobył trzeciego gola. Później Filipiak stanął przed szansą strzelenia kontaktowej bramki, ale piłka po jego strzale głową poszybowała ponad poprzeczką. Wynik gospodarze ustalili już w doliczonym czasie gry po błędzie Dominika Szybiaka, który wypuścił piłkę po dośrodkowaniu, co skrzętnie wykorzystał napastnik Gromu.

- Cieszy mnie nasza gra, ale wiem, że to nie gra, a strzelane bramki dają punkty. Teraz już najwyższy czas na punkty. Następane pięć spotkań gramy z naszymi bezpośrednimi rywalami. Zaczynamy w niedzielę u siebie z Kłosem Zaniemyśl, w składzie którego występują Hubert Bachorz i Tomasz Leżała. Zapowiada się ciekawe widowisko - powiedział Maciej Dolata. (faf)

Grom Ciepłownik - Phytopharm Klęka 4:1 (2:1)

0:1 - Dawid Kuczyński (7)
1:1 - z rzutu karnego (26.), 2:1 - (45.)
3:1 - (64.), 4:1 - (90.+4)

Phytopharm: D. Szybiak, P. Teterycz, M. Kościelniak, M. Łukaszyk, T. Eleryk, M. Sierański (80. M. Gromada), A. Parus, M. Wawrzyniak, D. Kuczyński, B. Pawlaczyk (80. Ł. Zawadzki), M. Filipiak

